

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Prezydium Namiestnictwa przeniosło c. k. konceptystę Namiestnictwa Ludwika Kukulskiego z Dąbrowej do Kolbuszowej i c. k. praktykantów konceptowych: Włodzimierza Krynickiego z Pilzna do Dąbrowej a Władysława Kowalikowskiego ze Lwowa do Pilzna.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało Jana Michałowicza, podoficera rachunkowego I klasy przy 13 pułku piechoty w Krakowie, kancelistą przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Dnia 9 lipca 1886 roku wydany i rozszlany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 105. Ustawę z dnia 2 lipca 1886 roku, o tymczasowym wolnym od cła wprowadzaniu na terytorium cłowe austriacko-węgierskie kukurudzy i prosa z Bułgarii i Serbii.

Nr. 106. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 7 lipca 1886 r., o wykonaniu ustawy z dnia 2 lipca 1886 roku, co do czasowego uwolnienia od cła bułgarskiej i serbskiej kukurudzy i prosa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 lipca.

Kombinacye ministeryalne w Anglii zajęły od dwóch dni naczelną miejscę w dziennikach londyńskich. Najwymowniejszy to dowód, że szala zwycięstwa przechyla się z korzyścią dla jednego z obozów, a tym razem jest to obóz torysowski. Zwycięstwo przychodzi do skutku przy pomocy okręgów wyborczych, w których dotychczas rozstrzygali liberalni. Ci je-

dnak weszli w układ z torysami i postanowili nie przeprowadzać tam swoich kandydatów, gdzieby widoki miał kandydat konserwatywny. Ta część wigów, przewana przez zastęp demokracji liberalnej odstępami, a także unionistami i dyssydentami, dotrzymała zobowiązań, nie biorąc wzmian żadnych obietnic od torysów. Zdaje się, że przywódcy tego odcienia liberalnego nie przypuszczali sami, ażeby te nowe wybory wzmogły tak bardzo zastęp konserwatywny w Izbie; prawdopodobnym jest także, że nie liczone na tak skuteczne poparcie tej frakcyi radykalnej, która odstąpiła Gladstona z powodu opozycyi przeciw bilowi irlandzkiemu. Wnioskować tak można na podstawie opinii tej części prasy, która w innych kwestyach przeciwna torysom, w irlandzkiej znalazła się z nimi na gruncie wspólnym. W prasie tej właśnie przebiega się rodzaj zdumienia na widok niezwykłego powodzenia torysów, a z drugiej strony może i wobec nieprzewidywanych trudności gladstonistów, nawet tam, gdzieby powinni byli zostać panami sytuacji. Też same okręgi wyborcze, w których kandydaci Gladstona mieli przy wyborach w listopadzie kilkadziesiąt tysięcy większości głosów wyborczych, obecnie oddały swoje głosy konserwatystom i to w liczbie o wiele poważniejszej. Nie można więc mówić nawet, że ruch wyborczy był słabszy.

Wobec powyższej sytuacji nie dziwnego, że i najskrajniejsze organa i najzyczliwsi Gladstonowi, zajmują się zagadnieniem, kto obejmie ster po ustąpieniu sędziwego i mocno skołatanego niepowodzeniem prezesa gabinetu liberalnego. Liberalni mniemają, że nie może tym następcą być nikt inny tylko przywódca torysów, lord Salisbury, a nie życzą sobie wcale gabinetu koalicyjnego, przeciw któremu

nie byłaby możliwą stanowcza opozycja, taką jaką stawić będzie stronnictwo liberalne samym torysom. Ci ostatni mają już zapewnioną ewentualną większość, jeżeli zwłaszcza umiarkowani wigowie popierają ich lub pobłażają zechcą i w innych sprawach oprócz irlandzkiej. Gdy o tę isę będzie, to konserwatyści mają większość stanowczą, a Gladstoniści w połączeniu z Irlandczykami posiadają tylko poważną mniejszość. Gabinet Gladstona zatem zwołać będzie zmuszony pod koniec bieżącego tygodnia radę ministeryalną, nie po to, ażeby przedstawić nowy projekt irlandzki, ale żeby skonstatować, że zadanie jego się skończyło i że podaje się do dymisji. Inspirowane z siedziby prywatnej Gladstona dzienniki wiedzą już o postanowieniu ministra, i dodają, że Gladstone ma zamiar uchylić się stanowczo z widowni politycznej, że jednak przedtem poleci sam lorda Salisbury'ego jako swego następcę. Inna kombinacya, wychodząca od skrajniejszego obozu, przypuszcza, że Gladstone nie usunie się od udziału w parlamencie, że owszem obejmie jak dawniej przewodnictwo nad obozem liberalnym. Chce bowiem, jak twierdzą, ułatwić konserwatystom rozwiązanie kwestyi irlandzkiej jak najpomyślniej dla Irlandyi. Przypisuje on sobie jedynie zasługę doprowadzenia tej kwestyi do stanu, w którym może być załatwioną, i zaszczytu tego nie chce się dobrowolnie pozabawić.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo pedagogiczne.)

(L) Za kilka dni odbędzie się we Lwowie XX walne zgromadzenie członków Towarzystwa pedagogicznego, dla którego Zarząd główny przygotował następujące spra-

wozwanie z swoich czynności za czas od 10. lipca 1885 do 10. lipca. b. r. Zarząd uzupełniony wyborami na XIX. walnem zgromadzeniu w Przemyślu, ukonstytuował się, wybierając dyrektorem dr. Karola Benoniego; skarbnikiem p. Marka Makowskiego; kontrolerem funduszy Zarządu głównego p. dr. Władysława Zajackowskiego; sekretarzem p. Romualda Starkla; administratorem wydawnictw dr. Karola Benoniego; a administratorem Szkoły dr. T. Gerstmana.

Gdy skutkiem licznych zajęć obowiązkowych p. Ludwik Dziedzicki złożył redakcyę Szkoły, Zarząd powierzył ją z d. 1. stycznia 1886. p. Starkłowi, profesowi wyższej szkoły realnej we Lwowie, wyraziwszy ustepującemu redaktorowi najserdeczniejsze podziękowanie za gorliwą i umiejętą pracę, około rozwoju tego czasopisma.

W b. r. zmarli dwaj honorowi członkowie Towarzystwa: Jan Dobrzański i Karol Klobasa, którym sprawozdanie poświada dłuższą wzmiankę z wyrazem uznania.

I w tym roku Towarzystwo nie mniej pomyślnie się rozwijało, jak w latach ubiegłych, przybyły nawet dwa nowe oddziały: w Krośnie i Mościskach i wiele kółek pedagogicznych. Obecnie liczy Towarzystwo 41 oddziałów i przeszło 2000 członków. Żywy ruch w oddziałach i kółkach, świadczy z jednej strony o potrzebie skupiania sił w łonie Towarzystwa, z drugiej zaś przekonuje o rzetelnej i pełnej poświęcenia pracy naszych nauczycieli około dobra szkolnictwa i kraju. Pięknym dowodem łączności członków Towarzystwa był wcale niepośledni wynik składek, zainicyowach przez Zarząd główny na rzecz kolegów, dotkniętych pożarem w Stryju. Złożono na ten cel kwotę 602 złr. 85 ct., a pamiętajmy, że składki te płynęły od ludzi, którzy wobec szczupłego wynagrodzenia sami częstokroć walczyli ze skrajnym niedostatkiem.

XIX. walny zjazd w Przemyślu przekazał Zarządowi głównemu wiele ważnych spraw do załatwienia. Z przyjemnością wypada skonstatować, że wszystkie przekazane sprawy zostały przez Zarząd załatwione. Z ważniejszych, prócz ponownego wniesienia do Sejmu znanych trzech memoriałów w sprawie zmiany ustaw szkolnych załatwił Zarząd sprawę nauki zręczności; petycję do Sejmu w sprawie dodatku za kierownictwo, zaliczek na płacę, kosztów przeniesienia i zastępstwa chorych nauczycieli, wniosek w sprawie konkursów, jeżeli posady są opróżnione, wniosek oddziału jasielskiego w sprawie znizienia ceny jazdy dla nauczycieli

LISTY Z KRAKOWA

XXVI.

Im mniej wypadków i zdarzeń, tem trwalszemi stają się wspomnienia. Kraków dobiegł do tej pory roku, w której zgoła w nim nie się nie dzieje, w której słabnie nawet siła plotki i elastyczność niedorzecznych wymysłów. Nie zatem dziwnego, że odbijają się jeszcze echem o stare mury opowiadania o dwóch wyjątkowo świętych uroczystościach, które odbyły się podczas nieobecności waszego korespondenta.

Nie zatarło się jeszcze wrażenie corocznego publicznego posiedzenia Akademii Umiejętności, bo tak dobrze sprawozdanie sekretarza hr. Tarnowskiego, jak odczyt profesora Smolki, wyrzyły się w pamięci zachwyconej, to znowu do łez wzruszonej publiczności. Takie chwile zespalają instytucye ze społeczeństwem, a im są one krótszemi i rzadszemi, tem są cenniejszemi; w tym wzajemnym stosunku, nie może być nie pospolitego ani zdawkowego; może być serdeczność, nie powinno być poufałości. Majestat nauki podlega tym samym prawom i koniecznościom co każdy inny majestat. W tym większym też blasku winien się on okazać w godzinie zetknięcia się z publicznością, a nie większego mu nadać nie może niż talent, połączony z wiarą w żywotność i przyszłość instytucyi. Tego właśnie blasku nie brakło tym razem i dlatego ostatnie posiedzenie Akademii ważną stało się w jej dziejach kartą.

Innego rodzaju wrażenie pozostało po obchodzie Jubileuszu Towarzystwa w zamienionych ubezpieczeń, a raczej dopełnia ono to, które sprawiło posiedzenie Akademii. Świadczą bowiem te dwie instytucye i te dwa obchody, że społeczeństwo polskie postawione w normalnych warunkach bytu i używające praw przyrodzonych, umie tak dobrze w dziedzinie wyższej duchowej i naukowej, którą przedstawia Akademia, jak też na polu rzeczywistej, praktycznej i gospodarskiej działalności, której wyrazem Towarzystwo ubezpieczeń, rozwijać się prawidłowo i zdobywać coraz to większe, nowe korzyści, które nie tylko na jego policzone być winny rachunek, lecz które zapisane być mogą w księdze pracy ogólnej i wszechświatowego zdrowego postępu. Ile ztąd czerpać możemy, w tych trudnych i twardych dla nas czasach, pociechy, nie potrzebują mówić. Jaka ztąd nauka wypływa i dla nas samych i dla tych co z lekkim sercem przystępują do naszej zagłady, każdy pojmie. Szanujmy te warunki bytu, które pozwalają nam dowieść wszystkim, że w nich zdolni jesteśmy do wszystkiego co zacne, dobre, użyteczne i wyższe, składajmy wciąż dalsze tej prawdy, dziejowej zresztą, świadectwa a w końcu zmusimy wszystkich aby nas szanowali, a zatem aby się z nami liczyli. Spełnijmy ten dzisiejszy obowiązek wytrwale, uporczywie, spokojnie a kiedyś zdziwieni sami skutkiem ostatecznym, zadziwimy innych! — Spełnijmy go z mężką wolą i rozumem, z odczuciem zdrowym potrzeb każdej chwili; jako właśnie stało się podczas obchodu jubileuszu, najlepiej zasłużonego w naszym kraju Towarzystwa, kiedy w poczuciu tego

co winniśmy owym warunkom, umóżebniającym dalszy nasz, chociaż dziś skromny, pochód dziejowy, wniesiono ów pamiętny toast na cześć armii, który dlatego, że mieścił w sobie uczciwy zamiar i polityczną prawdę, stał się wypadkiem pierwszorzędnej doniosłości i nabrał znaczenia czynu zaszczytnego dla naszego kraju, korzystnego dla Monarchii; czynu, który spełniony w cichych murach naszego miasta, nabrał przeciw ogólnemu rozgłosu.

Wszelki pożytek jest następstwem zdrowego rozsądku i czerstwego rozumu; dwie te dźwignie potrzebne każdemu społeczeństwu jedynie zbawić mogą i podnieść nieszczęśliwy i upadły naród. — Biorąc zdrowy rozsądek i czerstwy rozum za przewodników, dochodzi się nawet po najprzykrzejszej, stromej lub bagnistej drodze do celu. Nierozeczność i nierozsądek są to kusiele, którzy stają się przyczyną, że podróżny błędzi, że pochód jego się opóźnia a cel oddala; im droga niebezpieczniejsza, tem groźniejszymi być mogą następstwa spotkania na niej z nierozecznością i bezrozumem, bo te zawsze gotowe wtrącić w otchłań, nad którą idzie owa droga lub w przepaść znajdującą się po drugiej jej stronie, a która zwie się śmiesznością.

Lekceważąc sobie mogą do pewnego stopnia i czasu podobne spotkania, narody, których drogą, bity i szeroki gościeńce, nie powinny i nie mogą te, których drogą, stroma ścieżka.

Widocznym zrzędzeniem Opatrzności, w ostatnich zwłaszcza chwilach, radykalizm, skrajno-rewolucyjny kierunek, to co u nas lokalnie zwie się tromtradracyą, odznażyło się na całej linii, nie okrucieństwami, ani

srogością, ani siłą choćby brutalną, lecz najczystszej wody nierozecznością, najlepszego gatunku bezrozumem. — Są to od pewnego czasu charakterystyczne znamiona pochodu, przeciw nieraz tryumfalnego — radykalizmu. Zdawać by się mogło, że nabrał on mocy do zwycięstwa, przez nierozeczność i śmieszność i że dwie negacye doprowadziły do afirmacyi — zaiste groźnej i pełnej niebezpieczeństw dla społeczeństw silnych, zabójczej w swoich następstwach dla takiego, jak nasze społeczeństwo, osłabionego i skołatanego.

A jednak, nie inaczej, dzieje się u nas obecnie jak gdzieindziej, i radykalizm, lokalnie zwany tromtradracyą, za pomocą jedynie nierozeczności i śmieszności, coraz więcej zdobywa gruntu i coraz uroczyściej rozwielmożniać się poczyna, wstrzymując się na razie, od innych objawów i od stwierdzenia w inny sposób swojego istnienia i swojego ja.

W starym naszym Krakowie, gdzie z różnych powodów, coraz lepsza tromtradracyi uśmiechać się poczyna przyszłość, działa ona z pewną metodą, z niemiecką systematycznością a z polskiem szczęściem, wyłącznie za pomocą nierozeczności i śmieszności. — Nauczającym jest pod tym względem, cały szereg pojedynczych faktów, serya, że tak powiem, tromtradracyjnych czynności w naszym mieście; najświeższy spis jej, na przemian niepowodzeń i zwycięstw.

Wiecie już, że nareszcie odzyskałmy gazowe oświetlenie a wskrzeszone światło jest tak jasne, tak piękne, że aż od niego i miasto i rynek stały się świetniami i świetlaniami. — Nigdy jak Kraków Krakowem, nie

szkół ludowych na liniach kolei państwowych i wiele innych drobniejszych.

Energiczną czynność rozwinął Zarząd w sprawie zakładania burs dla synów nauczyielskich, wniosłszy w tej mierze petycję do Sejmu i przedstawienie do Wydziału krajowego, oraz uzyskawszy od Namiestnictwa pozwolenia do zbierania składek w całym kraju na rzecz burs wzmiankowanych. Celem skuteczniejszego ujęcia sprawy w ręce i pokierowania nią, mianował Zarząd osobnego skarbnika dla funduszu burs w osobie p. Michała Służewskiego, prof. gimnazjalnego we Lwowie. Dzięki jego niestrudzonej pracy nie zaniedbano niczego, co tylko może wpłynąć na pomnożenie funduszu burs. Usiłowania Zarządu poparło dzielnie kilka oddziałów, urządzając w tym celu na prowincyi odczyty, koncerty i t. p., które piękny przyniosły dochód, z drugiej strony atoli nie może Zarząd i tego przemilczeć, że są jeszcze zarządy oddziałowe, które, mimo kilkakrotnego przypomnienia, dotąd nawet delegatów do zbierania składek Zarządowi głównemu nie przedstawiły. Wobec tego rezultat składek jest dotychczas dość niepomyślny. Zważywszy, że pozwolenie Rządu do zbierania składek gąśnie z dniem 31. grudnia b. r., oraz że Sejm uczynił dalszą swą akcyę w sprawie burs zawisłą od owoców, jakie przyniosą własne zabiegi nauczycieli w tej tak żywo obchodzącej ich sprawie — Zarząd nie wątpi, iż Zarządy oddziałowe, które dotąd nie rozwinęły jeszcze pod tym względem dość energicznej czynności, powetują to opóźnienie tem gorliwsiem zajęciem się sprawą burs. Zarząd przeznaczył na cele burs cały czysty zysk z niektórych dzieł swego nakładu (Józefczyk „Listy pedagogiczne“; Tatomir „Apostołowie słowiańscy“) i procent z zysku wszystkich wydawnictw.

Wyższych szkół żeńskich, założonych i utrzymywanych staraniem Towarzystwa istnieją obecnie trzy: w Jasle, Sanoku i Striju i rozwijają się prawidłowo, prócz ostatniej, która skutkiem pożaru z 17. kwietnia straciła cały inwentarz i nie mogła dokończyć roku szkolnego dla braku ubikacyi. Szkoła kołomyjska przeszła w ubiegłym roku, jak niegdyś takie szkoły w Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnowie na etat miejski i przekształciła się w sześcioklasową szkołę dla dziewcząt.

Do istniejących dotąd ośmiu szkół przemysłowych, również staraniem Towarzystwa utrzymywanych, przybyła w ubiegłym roku dziewiąta a mianowicie w Nowym-Sączu. Z dumą podnosi sprawozdanie, że z początkiem bieżącego roku szkolnego zapisało się do nich ogółem 1207 uczniów, przeważnie terminatorów rzemieślniczych, którzy w braku publicznych szkół tej kategorii, w nich jedynie czerpali potrzebne na przyszłość wykształcenie. Każdy nieuprzedzony przynajmniej, iż taki rezultat należy w naszych okłakanych stosunkach nazwać świetnym, i że Towarzystwo dobrze się na tem polu krajowi zasłużyło.

Równie pomyślnie przyjęła się myśl rzuciona przez zarząd główny Towarzystwa urządzania kolonij wakacyjnych dla dziatwy szkolnej. Podczas kiedy w r. 1883 wysłano po raz pierwszy ze Lwowa tylko 33 chłopców, to w roku 1884 mógł już komitet wy-

stać 92 chłopców i 21 dziewcząt, a w roku zeszłym 94 chłopców i 23 dziewcząt. W roku zeszłym zawiązał się nadto we Lwowie komitet kolonij wakacyjnych dla dzieci izraelskich i wysłał 35 chłopców; w ogóle wysłano tedy ze Lwowa w roku 1885 na świeże powietrze 152 ubogich a potrzebujących fizycznego wzmocnienia dzieci. Komitet krakowski, idąc za przykładem Lwowa, wysłał po raz pierwszy w roku zeszłym 20 chłopców i 20 dziewcząt. Dziś, skoro pierwsze trudności już przełamane, należy się spodziewać, że za tym przykładem pójdą także inne miasta i że zajmą się tem oddziały Towarzystwa pedagogicznego i ludzkiej dobrej woli, organizując korpusy i kolonie wakacyjne oraz kolonie lecznicze po miejscach kąpielowych dla dziatwy na zdrowiu upośledzonej.

Organ Towarzystwa, czasopismo *Szkola* rozwija się także pomyślnie, czego dowodem znaczny przyrost prenumeratorów w ostatnich czasach. Przynosząc obok artykułów treści pedagogicznej, także artykuły rozumowane w bieżących sprawach szkolnych oraz wychowania dotyczących, obfitą kronikę naukową i szkolną, zapiski o czynności Towarzystwa, rozporządzenia władz szkolnych. Dzięki uprzejmości Rady szkolnej kraj. uzyskała również redakcyja pozwolenie umieszczania urzędowych wyciągów z protokołów Rady szk. kraj., czem, jak sądzi, uczyniła zadość żywym od dawna życzeniom nauczycieli i publiczności, interesującej się sprawami szkolnictwa. W ten sposób utrzymuje czasopismo czytelnika na wysokości bieżącej chwili, podając mu lekturę pożyteczną i interesującą.

Administracyja wydawnictw Towarzystwa może się i w tym roku poszczycić wielu piękniemi i nader pożytecznymi wydawnictwami. Pozostając w stosunku z jedną z Radą szk. kraj. pośredniczy ona skutecznie w wydawnictwie licznych dzieł szkolnych, których nieodzowną konieczność same władze uznały. W ten sposób, przy pomocy subwencyi Komisji krajowej dla przemysłu domowego i rękodzielniczego, postępuje dalej wydawnictwo podręczników dla szkół przemysłowych. W bieżącym roku wydano pierwszą książkę polską do czytania, kurs wstępny, przygotowuje się zaś część druga czytanki polskiej i czytanki niemieckiej. Wypisów dla szkół wydziałowych a względnie seminariów nauczycielskich, pracy podjętej przez Towarzystwo z inicjatywy Rady szk. kraj. wyszły w ubiegłym roku dwa tomy, a mianowicie I. i IV. układu pp. Franciszka Próchnickiego i Romualda Starkla, po feryach ukaże się tom III. a z końcem bieżącego roku tom II. Rokowania nawiązane z Radą szk. kraj. w sprawie wydania książek do nauki dopełniającej za pośrednictwem Towarzystwa również doprowadziły do pożądanego porozumienia a dzięki temu, już z początkiem roku szkolnego znajdzie się w rękach publiczności tom pierwszy tego ze wszech miar tak pożądanego wydawnictwa, zwłaszcza, że z początkiem nowego roku szkolnego wchodzi w życie nauka dopełniająca w szkołach ludowych w myśl noweli z d. 2go lutego 1885., wedle programu przez Radę szk. kraj. ułożonego a przez Ministerstwo za-

twierdzonego. Następnie dwa tomy dla drugiego i trzeciego roku nauki dopełniającej ukaże się w ciągu następnego roku. Śmiało rzec można, że Towarzystwo wydawnictwem wszystkich powyżej wymienionych czytańek uczyniło bardzo ważny krok na polu elementarnej instrukcyi publicznej. Doliczając do tego inne, nie mniej ważne publikacye, wydało Towarzystwo od lipca 1885. do końca czerwca 1886:

Z biblioteki dla młodzieży: 173. Tomik I. Bełza, Dzieci i Ptaszki, wyd. II. 174. Tomik II. Starkel R., Gawędy dziadunia, wyd. II. 175. Tomik IV. Waligórski, Ręka Opatrzności, wyd. II. 176. Tomik IX. Starkel R., Opowiadanie o królu Janie Sobieskim, wyd. II. 177. XIX. Hibelówna, W tatarskiej niewoli.

Z biblioteki dla szkół przemysłowych: 178. Czubski, Śpiewnik szkolny, część I. wyd. II. 179. Czubski, Śpiewnik szkolny, część IV. Śpiewy kościelne. 180. Kształty powierzchni ziemi. Tablica ścienna. Z krąwędz. płóc. 181. F. Próchnicki i R. Starkel Książka polska dla szkół wydziałowych. T. I. (klasa V.) 182. F. Próchnicki i R. Starkel, Książka polska dla szkół wydziałowych. T. IV. (klasa VIII.) 183. Ptaki. Tablica ścienna na płótnie (tekst polski, nazwy łacińskie, polskie i ruskie). 184. Ssawce. Tablica ścienna na płótnie (tekst polski, nazwy łacińskie, polskie i ruskie). 185. „Szkola“ za rok 1885. 186. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Pedagogicznego za rok 1885/6.

Tak piękny rozwój wydawnictw, zawiądzając Zarząd niestrudzonej pracy administratora dra Benoniego, oraz szczerej sympatyi, jaką wydawnictwa cieszą się u szerokiej publiczności.

Zarząd rozdał w r. b. 14 zapomóg kołomyjskich w łącznej kwocie 300 zł., przy czem zauważyć należy, że celem tem skuteczniejszego przyjęcia w pomoc kolegom, poszkodowanym przez pożar w Striju przeznaczył dla nich znacznieszą zapomogę z funduszy przeznaczonych na zapomogi, nie chcąc atoli czynić ujmy innym potrzebującym, był zmuszony przekroczyć preliminowaną na ten rok kwotę zapomóg o 100 zł. i sądzi, że walny zjazd zechce przekroczenie to uznać za uzasadnione.

Fundusz imienia hr. Stanisława Badeniego powiększył się w tym roku nowym darem 1.000 zł., za którą to sumę zakupiono 5 pre. obligacyą komunalną Banku krajowego. W r. b. rozdał Zarząd w myśl § 3. i 4. trzy zapomogi o łącznej kwocie 125 zł. Zarząd pozwała sobie wspaniałomyślnemu dawcy złożyć na tem miejscu publiczne podziękowanie w imieniu całego Towarzystwa.

Zamykając sprawozdanie, składa Zarząd serdeczną podziękę Wydziałowi krajowemu za hojne popieranie jego usiłowań; Radzie szk. kraj. za uprzejmość, z jaką załatwiała zaczęła wszystkie podania jego w sprawach szkolnych, wszeszenie dziennikarstwu krajowemu, które z niezmienną życzliwością od lat tylu wspiera wszystkie usiłowania Towarzystwa jak najskuteczniej i ułatwia mu w ten sposób spełnienie wytkniętych celów.

SPRAWY MONARCHII

(Inspekcya szkół w Czechach przez p. Ministra dr. Gautscha. — Pospolite ruszenie. — Sprawozdanie z działalności poselskiej. — Zarządzenia w Kroacyi przeciw cholery).

Fremdenblatt pisze na czele numeru: Relacye z Czech o inspekcji szkół tamtejszych przez p. Ministra dr. Gautscha stwierdzają, iż p. Minister pragnął poinformować się, ile tylko było możliwem o działalności średnich zakładów naukowych. Zwracał on szczególniejszą uwagę na naukę języka niemieckiego i starał się skonstatować wszędzie stan znajomości tego języka u młodzieży. W Budziejowicach i Pilźnie p. Minister egzaminował osobiście uczniów i nie był bynajmniej zadowolony z rezultatów. Uczniowie okazywali przerażający brak znajomości języka niemieckiego. Poczynione przez p. Ministra spostrzeżenia, nie pozostaną prawdopodobnie bez praktycznych rezultatów, a p. Minister zarządzi niezawodnie rychło odpowiednie kroki, aby ostrzedz młodzież przed owymi szkodami, jakie musiałaby pociągnąć za sobą w przyszłych jej stanowiskach tak dotkliwa luka w duchowym i praktycznym wykształceniu.

— W organie wojskowo - naukowego stowarzyszenia zamieszczono rozprawę, która oblicza w przybliżeniu obecną siłę pierwszego pospolitego ruszenia. Pomieniony organ przechodzi do następującego rezultatu:

Pierwsze powołanie obejmuje 19 klas wieku (od 19 do 37 roku życia) każda po 350.000 ludzi, razem 6,650.000. Od tego należy odliczyć: armię stałą wraz z rezerwą zastępczą w sile 890.000 ludzi; obrony krajowe obu połów Monarchii, razem 300.000 ludzi; dalej procent zupełnie niezdolnych, który wynosi mniej więcej 380.000 ludzi; procent tych, którzy wyemigrowali lub których nie można odszukać, w liczbie 135.000 ludzi; w końcu od każdej klasy wieku około 40 procent na rok jako ubytek spowodowany skutkiem śmierci i przypadkowej niezdolności, czyli 140.000 ludzi, ogółem 1,845.000 osób. Pozostaje tedy do rozporządzenia jako pospolite ruszenie 4,805.000, czyli okrągło 4½ miliona.

— W kilku miastach czeskich odbywały się przedwczoraj zgromadzenia wyborców, na których posłowie składali sprawozdanie o swojej działalności w Radzie państwa.

Deputowany Steinwender omawiając przedwczoraj po południu w Krems sytuacyę polityczną, zaznaczył, iż gdyby hrabia Taaffe zdecydował się na reorganizacyę gabinetu i zasilenie go nowemi mężami ze świata urzędniczego, lewica nie stawiałaby taktiemu Ministerstwu zasadniczej opozycyi.

— Dnia 10 b. m. odbyła się w gmachu rządu krajowego w Zagrzebiu konferencya, na której naradzano się nad środkami przeciw niebezpieczeństwu cholery. Uchwalono zaciągnąć kordon około Rjeki, Susaku i Trsatro, i zaprowadzić na całej linii stacye desinfekcyjne. Stan zdrowia zresztą, z wyjątkiem Rjeki, jest zupełny.

było w nim tak jasno w nocy jak obecnie. Duch ciemności upokorzony uleciał ze staro-grodu i schronił się gdzieś tam na Panińskich Skalach, lub na Twardowskiego skale! To widoczny, namacalny i jasny dowód użytecznej działalności i obywatelskich usiłowań, większości obecnej Rady miejskiej i Prezydenta. To postępek nielada i korzyść nie lada dla miasta.

Temu postępowi, tej korzyści stawiła uporeczywy opór do końca — tromtradracya. Była więc negacyą światła w mieście a zatem niedorzecznością i była zwolenniczką ciemności w dziewiętnastym stuleciu a zatem okryła się śmiesznością. — Przegrana tromtradracyi była tu zwycięstwem zdrowego rozsądku i stała się dziś już dla wszystkich, widocznym dla miasta pożytkiem.

Kraków zapragnął mieć nowy gmach teatralny, bo uczuł jego nieodzowną a naglącą potrzebę. Ankieta, w której skład wchodziła znawcy i ludzie fachowi wytknęła rozumnie i praktycznie drogę postępowania; wybrała plac Szezepański jako ten, na którym stanąć miał gmach nowy, plac który gdyby nie istniał, trzeba by go pod teatr stworzyć; plac znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie dzisiejszego gmachu teatralnego, a zatem w miejscu, do którego trzy pokolenia żyjące przyzwyczaiły się zdając chcąc iść na widowiska sceniczne, co tylko dla zbyt śmiałych umysłów może być obojętnym; plac stykający się z najodpowiedniejszą częścią plantacyi, plac znajdujący się w pobliżu głównego ruchu miejskiego, wielkiego Rynku i najznacniejszych hoteli, oraz naukowych zakładów i zwykłych siedzib profesorów i uczniów, słowem plac nad placami pod teatr — a żadnych za sobą dla miasta nie pociągających kosztów. Ankieta

pragnąc zadość uczynić naglącej potrzebie, chciała aby nowy gmach teatralny stanął jaknajspieszniej; w każdym razie prężej niż pomnik Mickiewicza i dla tego wnosiła aby za pomocą miejscowych sił natychmiast przystąpiono *sans faux frais* do jego budowy. Za sprawą tromtradracyi rozsyłały się w grzyby te hiszpańskie zamki zdrowego rozsądku i czerstwego rozumu. Za sprawą tromtradracyi zwycięskiej tym razem, postanowiono, że nowy teatr stanie na placu zwanym św. Ducha, na którym ongi znajdował się zakład waryatów, oraz iż rozpisany zostanie na budowę konkurs — międzynarodowy!

Pomijając, że jeżeli kiedy to w tym wypadku obawiać się można, że *nomen omen*, plac św. Ducha jest tak dalece pod teatr nieodpowiednim iż gdyby innego nie było należałoby może wstrzymać się z budową. Oddalony od głównego ruchu i życia miejskiego o tyle o ile zbliżonym jest do nich Szezepański, położony nisko a zbyt blisko od dworca kolei skąd świst lokomotyw przerywać może najpoetyczniejsze ustepy i najpiękniejsze arye, w bezpośrednim zetknięciu z drogą, po której odbywa się główny przejazd z dworca do miasta a zatem nie bez turkotu, który w najlepiej zbudowanych teatrach daje się słyszeć i daje się we znaki, plac św. Ducha w dodatku narazi miasto na znaczne koszty, z powodu stojących dziś na nim zabudowań i ich dotychczasowego przeznaczenia a wybór jego pod nowy gmach teatralny, oraz konkurs międzynarodowy opóźnić mogą o lat kilka dokonanie dzieła, i z góry pozwalają przewidzieć straty, niedogodności, kwasy i tyjące śmieszności! Wszystko to stało się za sprawą i agitacyą tromtradracyi, a

w skutku nielicznego zebrania się radców, którzy już zapragnęli używać wywczasu wiejskiego i świeżego powietrza. Wobec ujemnych stron niedawno powziętych nieco dorywczo postanowień w sprawie naszego nowego gmachu teatralnego, powstaje pytanie co do nieomyślności uchwał ciał parlamentarnych. W istocie, czy należy, aby kilka pokoleń cierpiało a instytucyja nie małego znaczenia szwankowała przez całe stulecie, jedynie dla utrzymania dogmatu nieomyślności ciała, składającego się z ludzi, którzy weale do nieomyślności nie rozszedzą sobie prawa, oraz z takich także, którzy jej zgoła nikomu, nawet najwyższym w świecie powagom moralnym, nie przyznawają? Wobec oczywistej ztąd wynikającej dla miasta i przyszłego teatru szkody, byłoby to nie do przebaczenia pedanteryą i doktrynerstwem pożałowania godnem. — Zwycięzka w tym wypadku, zawsze za pomocą tej samej a wyżej określonej metody, tromtradracya samaby zapłakała kiedyś nad swoim dziełem i zwycięstwem! Należałoby oszczędzić jej tych łez przyszłości, a ona zadowolniby się powinna moralną wygraną.

Nowy nasz gmach uniwersytecki, który na wiosnę uroczyste otwarcie zostanie, stanął już frontem do plantacyi, a okazały ten front stał się zarówno miastu, jak plantacyi ozdobą i zapowiedzią coraz większego i wyższego rozwoju duchowego społeczeństwa. Plantacye nietylko nie na tem nie straciły, lecz przystojnie nader spowadniały.

Kiedy szło o odstąpienie niezbędne kawałka plantacyi pod dzisiejszy wspaniały gmach uniwersytecki, tromtradracya rozpaczliwie staczała walki, aby temu przeszkodzić. Jej zwycięstwo byłoby skrzywiło, opóźniło i zespecilo dzieło, które nazwać już dziś można wiekopomnem; jej przegrana zapewniła i umożliwiła jego dokończenie, zgodne ze zdrowym rozsądkiem, czestwym rozumem i wyższemi celami duchowymi, których Kraków z oka spuszczać nie może.

Wobec tego wszystkiego, wobec tych na przemian porażek i zwycięstw, wobec niebezpieczeństwa ztąd dla miasta naszego i jego przyszłości odrysuujących się, poczytując za użyteczne przytoczyć na zakończenie szereg sentencyj z dzieł Konfucyusza, które posłużyć mogą jako ogólna przestroga — oby nie spóźniona!

1. Król Wen zdołał rozwinąć świetlany pierwiastek rozsądku, który otrzymujemy w darze od Niebios, i sprawił, iż zajaśniał on w całej swej świetności.

2. Król Tehing - Tang miał zawsze zwrócone oczy na błyszczący dar rozumu, który z Niebios otrzymujemy.

3. Jao zdołał rozwinąć szczytny pierwiastek rozumu, który pochodzi z Niebios i sprawił, że zajaśniał on w całym swym blasku.

4. Wszystkie te przykłady świadczą, iż należy uprawiać w sobie moralny pierwiastek rozsądku i rozumu. —

Bez tego bowiem, nie dalej jak Kraków, pogrążony by był dotąd w ciemnościach materialnych i duchowych, bo by nie miał ani gazu ani Uniwersytetu i bez tego nie będzie miał tak prędko nowego teatru i mieć go będzie kiedyś w niedogodnym i niewłaściwym miejscu.

10go lipca. ○

zadawalniający. W Rjece, jak telegrafują z Zagrzebia, zmarło od 9 b. m. pięć osób na cholere. W sprawie ograniczenia ruchu osób na kolejach żelaznych nie powzięła jeszcze konferencya żadnej uchwały.

Z Petersburga.

(Antyniemieckie prądy).

Do *Schles. Ztg.* piszą z Petersburga: „W tutejszych kołach objawia się wielka niechęć z powodu najnowszego niemieckiego regulaminu telegraficznego, wedle którego przesyłanie depeesz międzynarodowych dozwolone jest we wszystkich znaczących językach europejskich, tylko nie w rossyjskim lub innym słowiańskim. Bardzo popularny dziennik *Swiet* i inne pisma domagają się jako represalii zakazu w Rossyi telegramów niemieckich. Niechęć wywołana regulaminem telegraficznym jest tylko dalszym ciągiem wzmagającego się w Rossyi ostatnimi czasy rozdrażnienia przeciw Niemcom. Wszystko co stanie się tylko niemiłego dla Rossyi na polu ekonomicznym, finansowym lub politycznym bywa przypisywane Niemcom, a ich to intryga — zdaniem tutejszych polityków — miała stać się powodem niepowodzenia dyplomacyi rossyjskiej w Bułgarii i w ogóle na półwyspie Bałkańskim. Dotychczas tylko prasa panslawistyczna siała podobną nienawiść przeciw Niemcom, pisma zaś urzędowe lub pozostające w stosunkach z kołami decydującymi zachowały się neutralnie. W ostatnich jednak czasach począł najbardziej wpływowo dziennik rossyjski, organ Katkowa *Mosk. Wiedomosti* odzywać się w sposób nienawistny o Niemcach, co tem bardziej zasługuje na uwagę, iż tajny radca Katkow jest osobistością jak najlepiej widzianą na dworze, a głós jego bywa niekiedy echem zapamiętywanym lub przekonanym sfer najwyższych.“

Z Bułgarii.

(Poczoce wiadomości.)

W. Porta zaurogowała ponownie księcia Aleksandra w sprawie zamianowania delegatów bułgarskich dla mieszanej komisji, która ma zająć się rewizją wschodnio-rumelijskiego statutu dodając, iż rewizji tej nie można już dłużej zwlekać. Zamianowani przez Portę komisarze, oczekują tylko rozkazu, aby pospieżyć do Filipopolu.

Minister wojny przedłożył zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy w sprawie wyznaczenia pensyj dla wdów i sierót po żołnierzach poległych w ostatniej wojnie, który został w zasadzie przyjęty. Również przyjęto w zasadzie projekt ustawy o reorganizacyi i administracyi gminnej i emisji obligacyi w sumie 10 milionów franków na wewnętrzne potrzeby.

Bułgarski bank narodowy w Sofii utworzy wkrótce filię w Filipopolu; w tym celu został już wyznaczony personal urzędników, oraz wydane wszystkie potrzebne dyspozycje dla wprowadzenia w ruch nowej instytucyi.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii o wzmagającym się w Bułgarii rozbójnictwie, którego głównymi czynnikami są ci Czarnogórcy, którzy w r. 1883 wyemigrowali do Bułgarii i osiedlili się w Tuzluk (pomiędzy Ruszczukiem i Warną).

Sprawy belgijskie.

(Socjalizm robotniczy, monopolizm przemysłowy.)

Konserwatywny gabinet belgijski składa dowody, że nie przeraża go ani socjalizm robotniczy z jednej strony, ani też z drugiej wygórowane pretensje pewnych gałęzi przemysłu do zmonopolizowania. Zbadaniem sytuacji rzeczywistej pragnie jednemu i drugiemu stawić czoło i zapewne podjąć odpowiednie reformy. Komisya ekonomiczna Izby, przy pomocy reprezentanta rządu, rozpoczęła w prowincyi Hennegau czynności swoje, pomimo, a raczej wbrew zorganizowanej opozycyi socjalistycznej. Pomimo niezmiernie wrzawy dzienników socjalistycznych, zainstalowana w La Louviere komisya, zdołała jednak część robotników skłonić do przysłania deputacyi. Donoszą, że 1000 robotników wydelegowało 17 swoich pełnomocników, którzy mają obowiązek dać komisji potrzebne wyjaśnienia i przedstawić życzenia klasy robotniczej. Robotnicy żądają ośmio-godzinnej pracy dziennej, mowiąc, że z jednej strony idzie im o zapobieżenie hiperprodukcji pewnych gałęzi wyrobów, a z drugiej, o zaszczepienie sił robotnika. Płaca dzienna, oznaczona przez tę deputacyę, wynosić ma 4 do 5 franków dziennie. Delegacyi oznaczają takie wynagrodzenie jako nieodzowne dla utrzymania rodziny. Żądają nakoniec, jako dodatkowego spełnienia ich życzeń, prawa głosowania; zdaje się jednak, że gotowiby w razie unormowania przez rząd pierwszych postulatów co do pracy dziennej i wynagrodzenia, odstąpić od dodatkowych życzeń.

Drugą sprawą, w której gabinet konserwatywny stanął w obronie wolności konkurencyi, jest sprawa piekarzy i rzeźników brukselskich. Szczególniej piekarze, którzy od chwili zniżenia cen zboża, otrzymują znaczne zyski, wystąpili z uroszczeniami do ministra handlu i przemysłu, tudzież z oskarżeniem, że urzędnicy prawie wszystkich ministerstw zawiązali stowarzyszenie spożywcze, które swoich członków zaopatruje także w pieczywo. W niezmiernie długim piśmie starają się piekarze przedstawić ministrowi, że to rzeźz niestosowna dla urzędników, ażeby się wdawali w tego rodzaju interesy. Piekarze grożą, że gdyby minister nie zniwolił urzędników do popierania zmonopolizowanego już niemal przemysłu piekarskiego w Belgii, to przy najbliższych wyborach dadzą uczuć konserwatom swą potęgę. Minister Vandepereboom oświadczył, że pogroźki nie straszą go wcale, a nieuzasadnione pretensje piekarzy stanowczo odrzuca. Stowarzyszenie urzędników postanowiło także i monopolowi rzeźniczemu położyć kres, co równie wywołuje protest interesowanych. Dobrodziejstwo zaopatrywania ludności taniem mięsem, odezubiły szczególnie robotnicy kolejowi, którzy obecnie nie żywią się prawie mięsem, ponieważ rzeźnicy w ludniejszych miejscowościach żądają podwójnej niemal ceny mięsa, niż na targach. W Mechlinie naprzykład, gdzie kolej państwa daje zajęcie 3000 robotnikom, stowarzyszenie spożywcze ma wielką doniosłość i właśnie w interesie rządu jest popierać takie stowarzyszenia. Dzienniki brukselskie umiarkowane oddają słuszną staraniom rządu w tej mierze, przy czem mimochodem zwracają uwagę, że członkowie cechu rzeźniczego nie tylko robią majątki, ale żyją zbytkownie, utrzymując własne ekwipaże i konie rasowe.

KRONIKA

— **Najj. Pan** pozwolił najmiłościwiej przyjąć i nosić: pułkownikowi Edmundowi Hoffmeister, szefowi sztabu generalnego I korpusu, ces. rossyjski order św. Anny II klasy; porucznikowi pułku pieszego nr. 56, ces. ross. order św. Anny III klasy; podporucznikom pułku piesz nr. 56, Franciszkowi Urbańskiemu i Nemejuszowi Hellerowi, ces. ross. order św. Stanisława III klasy; kapitanowi pułku piesz nr. 56, Józefowi Kernie, ces. ross. order św. Włodzimierza IV klasy; kapitanowi sztabu inżynierii, Edmundowi Horbaczewskiemu, krzyż kawalerski król. duńskiego orderu Danebrog; lekarzowi pułkowemu w pułku piesz nr. 24, dr. Aleksandrowi Cyppl, oraz starszym lekarzom: dr. Wojsławowi Subbotich, dr. Karolowi Pawleka i dr. Milutinowi Jowanowicemu, w pułkach galicyjskich, król. serbski złoty medal za usługi; podporucznikowi pułku ułanów nr. 13, br. Franciszkowi Lexa-Aehrenthal, krzyż komandorski król. hiszpańskiego orderu Izabelli katolickiej; podporucznikowi pułku piesz nr. 45, br. Ludwikowi Holzhausen, odznakę Domu Alten-Limpurg; służącemu oficerskiemu Oleksie Matyjaszkowi, król. serbski medal za usługi; wreszcie podporucznikowi okrętu lądowego, Włodzimierzowi Gołkowskemu, ces. Otomański order Osmanie IV klasy.

— **JW. p. Marszałek krajowy**, dr. Zyblikiewicz, wyjechał do Drohobycza, ząd przez Stryj udać się na kilkotygodniowy pobyt do Szczawnicy i Zakopanego.

(m.) **Pogrzeb** s. p. infułata ks. Karola Mosinga, odbył się dzisiaj przed południem. Zwłoki przeniesiono z domu żałobnego do kościoła archikatedralnego i ułożono je na wspaniałym katafalku. Przy ołtarzu głównym tudzież przy ołtarzach bocznych rozpoczęły się msze żałobne, odprawiane przez duchowieństwo wszystkich trzech obrządków, poczem odprawiono *Castrum doloris*. O godzinie 11 przed południem wyruszył orszak pogrzebowy z kościoła archikatedralnego na cmentarz Łyczakowski. Eksportacyi zwłok dokonał ks. Arcybiskup Morawski, w asystencyi ks. arcybiskupa obrz. orn. ks. Isakowicza, infułatów ks. Puzyny i ks. Jurkowskiego, tudzież duchowieństwa świeckiego wszystkich trzech obrządków, i duchowieństwa zakonnego. Na czele orszaku postępowały sieroty z zakładu pp. Miłosiernych i bractwa kościelne. Osobne deputacye niesły wieńce złożone przez Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“, przez tutejszy Zakład głuchoniemych, którego zmarły był dyrektorem i od grona nauczycielskiego tej instytucyi; dalej niesiono ordery, których zmarły był właścicielem, a pedele niesły insignia uniwersyteckie. Karawan, na którym spoczywały zwłoki, był okryty wieńcami ofiarowanymi przez rodzinę i przyjaciół zmarłego, a za trumną, prócz rodziny, postępowało liczne grono publiczności, wśród którego widzieliśmy dostojników państwowych i autonomicznych.

— **Pogrzeb ks. Aleksandra Czar-toryjskiego** odbył się wczoraj w Krakowie, przy licznym udziale przedstawicieli wszystkich stanów. W rannych godzinach przewieziono zwłoki dostojnego zmarłego z pałacu na Woli do Zwierzyńca, gdzie się znajduje parafia. Na-

bożeństwo żałobne i Msze ŚŚ. odprawione zostały w kościele starożytnego klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu. Ks. Biskup krakowski na czele licznych duchowieństwa przewodniczył żałobnej uroczystości, a podczas nabożeństwa wykonał chór Towarzystwa Muzycznego pod kierunkiem p. Dubiela żałobne śpiewy. Następnie orszak pogrzebowy towarzyszył zwłokom zmarłego, złożonym na karawanie, od klasztoru przez miasto na dworzec kolei Północnej, ząd po odprowadzeniu chóru Towarzystwa muzycznego i *Salve regina* przez kapłanów, przewiezione zostały południowym pociągiem do Jarosława, a ztamtąd do Sieniawy, gdzie złożone będą w grobach rodzinnych. Tym samym pociągiem udała się de Sieniawy rodzina zmarłego, mianowicie wdowa ks. Marcelina, syn ks. Marceli, synowa ks. Zuzanna, tudzież bracia ks. Konstanty, wiceprezes Izby panów Rady państwa i ks. Jerzy, poseł na Sejm i do Rady państwa.

— **Wesele w Krzeszowicach**. Czytamy w *Czasie*: „Wesele, które w sobotę odbyło się w Krzeszowicach, połączyło ponownie ze sobą dwa znakomite i znaczące rody polskie, spokrewnione już dawniej. Znaczenie społeczne związków małżeńskich spotęgowane jest samą siłą rzeczy, gdy zawarte są one w rodzinach zamożnych i noszących historyczne nazwiska, zwłaszcza w naszych stosunkach. Zawarty w sobotę w Krzeszowicach związek budził oczywście w Krakowie żywe zajęcie i niezawodnie towarzyszyły mu najserdeczniejsze życzenia ludności naszego miasta, ściśle zespolonego z domem Potockich, które przez trzy pokolenia składa w starym grodzie naszym dowody cnót obywatelskich i chrześciańskich, czystego patriotyzmu dobroczynności nieznużonej, uprzejmości towarzyskiej i gościnności staropolskiej, a zarazem wiernego do Krakowa przywiązania. Dla społeczeństwa zaś polskiego ślub sobotni miał przedewszystkiem to znaczenie, iż wychodziła za mąż ostatnia córka Adama Potockiego, tego na tyłu polach działalności ludzkiej, a zwłaszcza patriotycznej, wielkiego obywatela i znakomitego w życiu publicznym męża, który nam wszystkim wytknął drogę postępowania. Przy każdej podobnej sposobności przypomina sobie Kraków zwłaszcza, także tę piękną postać babki panny młodej, pani Arturowej Potockiej, którą czoł, a który przez nią był w tak szlachetny i rozumny sposób ukochany. Wszystkie te wspomnienia i inne dawniejsze, oraz świeższe towarzyszyły uroczystości sobotniej, a bardzo piękny dał im wyraz, podczas uroczystej, w kilku zwiezłych słowach hr. Stanisław Tarnowski, wnosząc zdrowie Krzeszowic. Ks. biskup krakowski Dunajowski wznosił był poprzednio serdeczne zdrowie nowożeńców. Hr. Stefan Potocki, pani domu i matki panny młodej; hr. Artur Potocki, matki pana młodego, hr. Ksawerego Branickiego, hr. Jaiwigi Branickiej, także z domu Potockich Hr. Roman Potocki wznosił zaś zdrowie ks. biskupa krakowskiego, podnosząc znaczenie dla rodziny przyjaciół wiernej i prawdziwej i znaczącej, że odpowiada to tradycjom narodowym, aby rody polskie miały podobnych w duchowieństwie przyjaciół, wychylił zaś Kielich na cześć ks. biskupa jako takiego właśnie od dawna przyjaciela rodu Potockich. Hr. Władysław Branicki brat stryjeczny pana młodego, wymownie podziękował w imieniu swojej rodziny Krzeszowickiemu domowi za obłubienie. P. Wronski na czele chóru wykonał w pałacu na cześć nowożeńców własne utwory, z powodu tego rodzaju wypadku skomponowane. Goście weselni rozjeżdżali się stopniowo pociągami, idącymi do Krakowa w wieczornych godzinach. Wiele osób, zwłaszcza krewni z bliższych i dalszych stron, a między niemi hr. Augustowa Potocka i hr. Alfredowa Potocka pozostały w Krzeszowicach. Młoda para przybyła wieczornym pociągiem do Krakowa, gdzie parę dni zabawi, poczem uda się na letni pobyt do majątku nowożeńca na Ukrainie, z zamiarem powrócenia i przepędzenia zimy w naszym mieście.

Do wspomnień, o których wyżej mówimy, przyłączyły się podczas uroczystości najserdeczniejsze dla młodej pary życzenia, or z przekonanie, że taki związek, w takim jak Krzeszowicki zawarty domu, stanie się prawdziwą i ceną dla naszego społeczeństwa siłą.“

— **Sprostowanie**. W 155 numerze *Gazety Lwów* z dnia 10 b. m., w rubryce „Sprawy krajowe“ (pomoc dla Stryja) umieszczoną jest pomiędzy innymi wzmianka, że na ręce p. Schrayera z Drohobycza wpłynęło do dyspozycyi komitetu 3.000 zł. Wzmiankę tę prostujemy niniejszem o tyle, że kwotę ową złożył w komitecie nie p. Schroyer, ale p. Ignacy L. Schreiber z Drohobycza.

— **Z uniwersytetu**. Wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego zamianował dr. Stanisława Brauna asystentem przy klinice położniczo-ginekologicznej na 2 lata i przedstawił Ministerstwu do zatwierdzenia na asystenta przy zakładzie chemii lekarskiej kandydata medycyny Antoniego Opieńskiego. — W tymże uniwersytecie dnia wczorajszego, pp. Paweł Jaglarz, rodem z Bierzanowa i Jan BednarSKI, rodem z Bystry, w Galicyi, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na

dzień 10 sierpnia bież. roku. Wybór ten odbydzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W Internacie uczniów Seminarium nauczycielskiego w Krakowie**, pod opieką męskiego Towarz. św. Wincentego à Paulo zostającym, znajduje się 25—30 miejsc do obsadzenia z początkiem roku szkolnego 1886/7. Interesowani winni wnieść (pod adresem: Dr. Stanisław Tomkowicz, Kraków, ul. Wolska, nr 11) podanie, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, lub jeśli była przerwa w naukach, świadectwo moralności, oraz dokładny adres petenta z wyrażeniem miejsca pobytu i ostatniej poczty. Termin zgłoszeń do 7 sierpnia b. r.

— **Z Żegiestowa** otrzymaliśmy następujące pismo: Na liczne zapytania odpowiadam publicznie, że zakład zdrojowo-kąpielowy w Żegiestowie otwarty jest jak i lat poprzednich od 1 czerwca do końca września, z tą tylko zmianą, że zarząd zakładu prowadzi obecnie podpisana siostra właściciela zakładu. Lekarze zdrowi: dr. Emil Elektorowicz i Tytus Szczepański. — Ceny mieszkań i biletów kąpielowych zniżył obecny zarząd o 25 proc. Dla chorych ubogich możliwe uwzględnienia

Antonina Krynicka.

— **Królem kurkowym** w Krakowie obwołany został dr. Antoni Ziemiński; marszałkami pp. Adam Miłaszewski i Antoni Suski.

— **Wydział towarzystwa gimnastycznego „Sokół“** we Lwowie, zaprasza wszystkich członków towarzystwa do jak najliczniejszego udziału w wieczorku, który urządza towarzystwo na cześć uczestników XX walnego zgromadzenia towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. Wieczorek ten odbędzie się w sali towarzystwa „Sokół“ przy ulicy Zimorowicza, w poniedziałek, dnia 19 b. m. o godzinie 7 wieczorem.

— **Na kolonie wakacyjne** otrzymaliśmy od pp. Stanisława i Maryi 2 zł.; na kolonie lecznicze w Rymanowie 2 zł.; na dom Opieki w maju założony staraniem dr. Józefa Żulińskiego 1 zł.

— **Nowy lokal ochotniczej straży** ogniowej „Sokoła“, w kamienicy p. Szwejkowskiego w Rynku, naprzeciw głównej bramy ratuszowej, I piętro, poświęcony został przedwczoraj przez ks. kanonika Mazuraka w sposób uroczysty.

— **Stan powietrza**. Barometr opada — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 13 b. m., według ostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o niepewnym kierunku, stan nieba zmienne, średnia temperatura dnia około 17°C., powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie, chociaż nieznaczny deszcz chwilowy możliwy.

— **Krwawe zajście**. Tej nocy odbywała policya ogólną obławę na podejrzaną osobę i włóczęgów. Gdy po ukończeniu tejże, c. k. praktykant policyjny p. Nowotny, powracał o godzinie 12 ze strażnikiem policyjnym Günsbergiem przez plac Rzeźni, spostrzegł przypadkowo żołnierza piechoty, siedzącego pod daszkiem jednej z budek, w których na tym placu sprzedają mięso. Strażnik Günsberg, któremu towarzyszyli także dwaj izraelici, przystąpił do tego żołnierza i zapytał go o przyczynę jego przebywania o tak późnej godzinie po koszarach, nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Dopiero gdy dwaj owi izraelici zwrócili uwagę żołnierza, iż rozmawia z rewizorem policyi, zerwał się tenże ze swego siedzenia, chcąc się rzucić na Günsberga, został jednak przez tegoż i jego towarzyszy za ręce pochwycony i na ziemię obalony. Wyrwał się im atoli po chwili, wydobł swój bagniet i uderzyłszy nim przeciwników kilka razy skierował się następnie ku p. Nowotnemu, który wołając o patrol ścisnął uchodzącego z bagnietem w rękę. Właśnie nawiązał się kapral policyjny Szewczuk, powracający tym placem ze służby i zdążający na ten gwałt w to miejsce. Uciekający żołnierz pechał go bagnietem w brzuch, skutkiem czego padł on na miejscu bezprzytomny, gdy tymczasem ekscedent uszedł ku ulicy Peltawnej. Rozsłano w kierunku jego ucieczki liczą patrol, jakoż po upływie trzech kwadransów powiodło się ściganego osiągnąć na ulicy Pod Dębem. Gdy tenże znów stawił gwałtowny opór, musiła straż wojskowa policyjna użyć swej broni, przyczem ekscedent doznał kilku ciężkich ran. Odwieziono go następnie na główną strażnicę wojskową, a ztamtąd do garnizonowego szpitala, gdzie się nazwał Stefanem Hostofskim. Jest on szeregowcem 13tej kompanii 80 pułku piechoty Rannego kaprala policyjnego Szewczuka oddano również do wyż wspomnianego szpitala, gdzie wprawdzie odzyskał przytomność, jednak pozostaje w niebezpieczeństwie życia.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono zarzutkę męską, wołochatą, z jedwabną podszewką w kraty, wartości 20 zł., w restauracyi hotelu Angielskiego. Sprawca tej kradzieży, liczył lat około 24, ma blond włosy i jest przyciętym ubrany w krótki surduci orzechowego koloru, jasne spodnie i zielonkawy półcylinder. Skradziono także srebrny półkryty zegarek

ankier ze srebrnym łańcuszkiem i srebrnym dużym medalionem, wartości 15 zł. — Zgubiono portmonetkę jasną, z wizerowami kartami i fotografiami; sakiewkę z kwotą 98 zł., między którymi znajdowały się trzy monety po 2 zł.; klucz pokojowy, w dorozce. — Znalezione wojskowy paszport i świadectwo Mikołaja Miłosia z Woli zdakowskiej, powiatu mieleckiego. Zakwestyonowano piankową cygarniczkę z bursztynem, srebrem ozdobioną, u pewnego wieśniaka, przy sprzedawaniu tejże.

— **Uniwersytet gradecki**, założony r. 1586, w listopadzie r. b., obchodzić będzie trzechsetną rocznicę swego istnienia.

— **Słowo Dumasa**. Dumas ojciec wracając z wieczoru w pewnym nudnym i napuszczonym salonie, zawołał: „Boże! jakbym się był nudził gdyby mnie tam nie było!”

— **Kobieta doktor**. Dzienniki francuskie ogłaszają temi słowy śmierć kobiety doktora w Tonkinie; Telegram donosi z Quang-Yen, że zmarła pani Ribart, doktor medycyny, która towarzyszyła p. Pawłowi Bert do Anamu i Tonkinu. W przeddzień śmierci pani Ribart o mało co nie odegrała prawdziwej politycznej roli na dworze w Anamie i oto w jaki sposób: królowa matka jest ślepą, prawdopodobnie ma kataraktę, która bardzo często dotyka starców w Anamie. Przywrócenie wzroku tej matronie, mogło by bardzo dobrze usposobić cały dwór dla misji francuskiej i przyczynić się do utrwalenia pokoju. Tylko kobieta mogła się podjąć operacji, ponieważ mężczyźni nie są wpuszczani do królewskich apartamentów. Pani Ribart, doktor medycyny, i zrzędną przytem okulistka, podjęła się tej delikatnej misji pod warunkiem wszakże, jeśli królowa sama zgodzi się na operację. Trzeba było tedy zachęcić ją najprzód przykładem, pani Ribart udało się bardzo szczęśliwie dokonać operacji na kilku mandarynach, w skutek czego królowa matka zaproponowała, że się podda leczeniu. Niestety, właśnie w tym czasie pani Ribart zachorowała i oddana do szpitala w Quang-Yen, tam umarła.

Z nędzy. *Le Sémaphore* dziennik marsylski donosi o śmierci jednego z podróżników afrykańskich, p. Maryusza Moustier, który odebrał sobie życie 30 czerwca, przywieziony do rozpaczy, podobno skutkiem nędzy i choroby. P. Moustier temu lat kilka był wysłany przez dom Vermuek, wraz ze swoim kolegą p. Zweifel z Zurichu do Afryki, w celu badania górnych okolic rzeki Niger. Po uciążliwej podróży, dwaj badacze odkryli źródła Nigru i w ten sposób zapełnili próżnię jaka istniała na wszystkich mapach tej części Afryki. Towarzystwo geograficzne francuskie ofiarowało podróżnikom złote medale za to odkrycie. W tej pełnej przygody podróży p. Moustier nabawił się zarodków groźnej choroby, która mu przeszkodziła w dalszych podróżach. Żył odtąd w małym miasteczku w okolicach Marsylii, w stanie graniczącym z nędzą. Towarzystwo geograficzne w Marsylii czyniło starania w celu znalezienia jakiegoś zajęcia dla odważnego i zasłużonego podróżnika, gdy nagle, dowiedziano się, iż wskutek rozpaczy, p. Moustier utopił się w basenie, należącem do administracji dróg i mostów. Biedak liezył zaledwie 34 lata!

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik Naukowy i Literacki,

bezpłatny dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, w zeszytach za miesiąc lipiec zawiera: 1) O obecnym stanie nauki prywatnego prawa polskiego i jej potrzebach przez dr. Osvalda Balzera. 2) Dawni mistrze przez Kazimierza Chłędowskiego. 3) Z przeszłości Stryja i Starostwa stryjskiego przez Ferdynanda Bostla. 4) Polityczna korespondencja Fryderyka Wielkiego przez Kazimierza Jarochońskiego. 5) Erazm Gliozner-Skrzetuski przez Rudolfa Ottmanna. 6) Dzieje Rzeczypospolitej krakowskiej spisane przez ówczesnego Senatora Jacka Mieroszewskiego. 7) Awanturnicy XVIII wieku przez Piotra Jaxę Bykowskiego. 8) Legioniści polscy na wyspie Santo Domingo przez Gustawa Meinerta. 9) Kronika literacka.

— **Z c. k. komisji centralnej** dla sztuki i konserwacji pomników historycznych. Na ostatnim posiedzeniu drugiej sekcji tejże komisji, konserwator prof. Łepkowski zdawał sprawę o projekcie przebudowania plebanii przy kościele św. Anny w Krakowie. Na prośbę galicyjskiego Wydziału krajowego uchwała komisja centralna udać się do Ministra wyznań i oświaty z wnioskiem o udzielenie państwowej subwencji na restaurację kościoła parafialnego w Bieczu, lecz w takim tylko razie, jeżeli zarządzone dochodzenia wykażą, iż kościół ten jest cennym pomnikiem budownictwa, a znajdujące się w nim pomniki posia-

dają doniosłą artystyczno-historyczną lub w ogóle historyczną wartość.

Ród Gedymina, oto tytuł najnowszej pracy, którą ogłosił pan Józef Wolff, znany zaszczytnie autor dzieł o kniazjach Kobryńskich, o senatorach i dygnitarzach W. ks. Litewskiego tudzież monografi o Pacach. Praca ta wzięła sobie za cel ustalić w sposób ściśle naukowy genealogię rodu Gedymina. Zadanie to nie należy bynajmniej do łatwych, jeżeli zważymy dziwną zawilgość źródeł historycznych, liczne pomiędzy nimi sprzeczności, w końcu zaś brak dostatecznych dat, dający się niekiedy odczuwać dotkliwie w uświłowaniach, zmierzających do rekonstrukcji stosunków genealogicznych domu Gedymina. Już dawniej przedmiotem tym zajmował się szczegółowo Kazimierz hr. Stadnicki w pracach: *Synowie Gedymina*, *Olgiard i Kiejstut i Bracia Władysława Jagiełły*; przy całej jednak skrzętności, jaką w tym celu wyłożył, nie zdołał dojść do rezultatów ze wszystkimi wystarczających. I tak pominął n. p. występujących w wieku XIV i XV kniazów pińskich, mniemając błędnie, że Pińsk ze śmiercią Narymonta dostał się w posiadanie innych rodów; zaprzeczył twierdzeniu, podanemu przez kroniki ruskie, jakoby jednym z synów Olgiarda był Fedor, identyfikując go z innym Olgiardowiczem, Wiguntem; natomiast do synów Olgiarda zaliczył urojonego Minigaję; zaprzeczył pochodzeniu od Gedymina kniazów Korieckich, Trubeckich, Czartoryskich, Kobryńskich i Sanguszków i t. p. Niedostatki prac Stadnickiego tłómaczą się w znacznej części brakiem wielu dat źródłowych, które w ostatnich dopiero czasach ogłoszone zostały, które zatem nie mogły mu być dostępnymi; szereg poprawek i uzupełnień okazywał się tedy chociażby już z tego tylko względu koniecznym. Zadania tego podjął się p. Wolff, a znajdował się on nadto w tem szczęśliwym położeniu, że mógł korzystać nie tylko ze źródeł ogłoszonych drukiem, ale także z materiałów rękopiśmiennych, mianowicie zaś ksiąg metryki litewskiej. Kto zna dawniejsze prace autora, temu nie potrzebujemy nawet przypominać owej ścisłości i sumiennosci, z jaką opracowuje swój przedmiot; każde twierdzenie postawione w tekście uzasadnia on cytatami ze źródeł, źródła zaś same rozbiiera i ocenia krytycznie, tam zwłaszcza, gdzie pomiędzy niemi zachodzi sprzeczność, lub też gdzie budzą zasadnione wątpliwości. Rzecz cała rozpada się na dwie części, z których pierwsza omawia ród Gedymina w ogóle, druga zaś rozbiiera szczegółowo ród Olgiarda, trzeciego z rzędu syna Gedymina. W części pierwszej znajdujemy nadto krótki wstęp, rozbiierający pytanie: czy książęta litewscy byli swojskiego pochodzenia czy też pochodzili od Rurykowiczów, następnie, czy Gedymin, jak chcą niektóre kroniki średniowieczne, był uzurpatorem niskiego stanu, czy też prawym następcą poprzedniego księcia litewskiego Witena. Co do pytania pierwszego daje autor, zgodnie z wynikami najnowszej historyografii, odpowiedź przeczącą; co do pytania drugiego rozbiiera i porównuje ze sobą szczegółowo sprzeczne wiadomości historyczne, wykazując ostatecznie nieprawdziwość twierdzenia, jakoby Gedymin był początkowo koniuszym księcia Witena i uzyskał tron dopiero skutkiem zamordowania swego pana; jestto tendencyjna bajka, którą rozszerzyła historyografia krzyżacka, niebawem po bitwie grunwaldzkiej, chcąc zdyskredytować ród zwycięzców Władysława Jagiełły i Witowda. Gedymin nie był koniuszym lecz bratem Witena, synem zaś Putuwera (Lutuwera). Synów Gedymina i ich potomstwo omawia autor w następującym porządku (według starszeństwa: Monwid, Narimont, Olgiard, Jawnut, Kiejstut, Koriat i Lubart; co do potomstwa Olgiarda wykazuje, przeprowadzwszy szczegółową analizę źródeł, że książę ten miał następujących synów: z pierwszej żony, Maryi, ks. Witebskiej, zaślubionej r. 1318, zmarłej 1346; Andrzeja ks. Połockiego, Dymitra ks. Brańskiego, Konstantego ks. Czartoryskiego, Włodzimierza ks. Kijowskiego, później zaś Kopylskiego i Fedora ks. Ratańskiego; z drugiej zaś żony, Julianny ks. Twerskiej, poślubionej r. 1349, zmarłej 1392: Jagaję Władysława, W. ks. Litewskiego i króla polskiego, Skirgaję Iwana, ks. Trockiego i Połockiego, później zaś Kijowskiego, Korybuta - Dymitra, ks. Nowogrodzko-Siewierskiego; Lingwien-Szymona, namiestnika Wielkiego Nowogrodu, później księcia Mścisławskiego, Korygaję-Kazimierza, ks. Mścisławskiego, Wigunta-Aleksandra, ks. Kiernowskiego i Szwitrigaję-Bolesława. Do dzieła dołączone są dwie tablice genealogiczne, zestawiające po krótko rezultaty przeprowadzonych badań. Strona językowa przedstawia się wcale poprawnie; gdziekolwiek tylko rażą russyzmy; i tak n. p. zamiast wyrazu „lecz“ używa autor często „a“, zkad też w spisie omyłek spotykamy stale tego rodzaju zwroty: Nie (czytaj) „Pieczarskiej“ a „Pieczerskiej“ i t. p.

(Z) Nakładem księgarni H. Altenberga, w „Bibliotece teatralnej“, ukazała się na widok publiczny czteroktowa komedia Adolfa Wiesiołowskiego p. t. *Postrzelony*, przedstawiona na scenie lwowskiej po raz pierwszy w

d. 22 lutego 1884 roku. W swoim czasie rezeat nasz teatralny pisał obszernie o tem utworze scenicznym, dziś zatem, notując tylko ukazanie się *Postrzelonego* w druku, dodać jedynie możemy do uwag dawniejszych, że komedia p. A. Wiesiołowskiego czyta się łatwo i przyjemnie, a edytor dołożył starań aby i zewnętrzna jej typograficzna sukienka odpowiadała wymaganiom chwili.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

Lwów, dnia 13 lipca.

(SOS). Stan powietrza zmienny, również jak relacje o stanie zasiewów i widokach żniw bądź w Europie bądź w Ameryce. Jedni zaliczają uszkodzenia zasiewów przez burze, gradobicia i owady, drudzy przeciwnie uważają te szkody za mało znaczące, żniwo tegoroczne, o ile już w południowych częściach Monarchii ukończono za średnie w pszenicy, za mniej dobre w życie. Zasiewy jęczmion ucierpiały w niektórych okolicach przez nadmiar deszczów, owies, z wyjątkiem szląskiego, stoi dobrze, również i rośliny strączkowe. Kartofle, których zbiór wpływa pośrednio i bezpośrednio na podnoszenie lub niżenie cen innych produktów rolnych, stoją w ogóle dobrze. Żniwa rzepaku w Czechach i Austrii niższej rozpoczęły się z końcem czerwca i uważane są za średnie. Opiaramy się w tem sprawozdaniu na relacjach urzędowych.

Na targach zbożowych po zwyczaj, która uwidatniła się na początku bieżącego miesiąca prawie na wszystkich giełdach europejskich, nastąpiło obecnie usposobienie spokojniejsze. Ceny wyższe, które na głównych targach Austro-Węgiek, bądź z powodu braku dostaw większych ziarna gotowego, w gatunkach czelnych notowano, doznały obecnie niżki, producenci jednak wstrzymują się z podażą, żądając i spodziewając się cen wyższych. W handlu naszym krajowym ceny pszenicy, pomimo słabych dowozów pozostały nie zmienione, tak w handlu ziarnem gotowym jak i w sprzedaży terminowej. Notujemy na sierpień zł. 7.25 do 7 na wrzesień zł. 7 do zł. 6.80 za 100 kilo, loco Lwów. Przy tej sposobności jako transakcyę niezwykłą i rzadko się wydarzającą nadmieniamy sprzedaż tysiąca par pszenicy i żyta po zł. 13 za parę, z dostawą od września b. r. począwszy aż do inclusive czerwca 1887 miesięcznie po 100 par, loco folwark, przy wypłacie połowy ceny z góry. Czy podobna dziesięć miesięcy trwająca dostawa jest dla producenta transakcyą korzystną, przyszłość okaże. Wątpimy.

Żyto. Producenci widocznie przecuwają słabszy wynik tegorocznego żniwa, wstrzymują się z sprzedażą, licząc na podwyższenie cen. Z tego też powodu transakcyj było mało. Ceny ofiarowane za ziarno gotowe nie przerosły zł. 6.35, za 100 kilo. W handlu terminowym panowała rezerwa.

Rzepak. W handlu rzepakiem dotąd nie mamy ożywienia. W Pradze notowano za gotowy towar zł. 10.30 do zł. 10.50 za 100 kilo, w Wiedniu na dostawę sierpień, wrzesień, zł. 9.85 do zł. 9.95, a na wrzesień, październik zł. 9.95 do zł. 10. — Na dostawę naszego krajowego rzepaku żadnych zleceń dotąd ani z Niemiec ani z Czech i Morawii nie otrzymaliśmy. Podstawą sporadycznie zawieranych transakcyj są ceny, które notowane będą w jesieni.

Jęczmień. Piękne gatunki jęczmienia nie są obecnie u nas wcale poszukiwane, ponieważ browary nasze są zupełnie w stód zaopatrzony. Na giełdzie w Pradze notują za czelny, czeski jęczmień eff. 75 hektoliter, po zł. 7.5 do zł. 7.15, co jest ceną niską, w Wiedniu wcale ceny jęczmienia nie notowano. Tylko słabsze gatunki jęczmienia znajdują u nas odbiorców na folwarczne potrzeby, w ilościach ograniczonych.

Owies notuje cokolwiek niżej i popyt stał się słabszym. Na dostawę jesienną notują w Wiedniu zł. 6.33 do zł. 6.38 cenę prawie tę samą jaką obecnie u nas płacą.

Hreczka, ma słaby odbyt i płaci zł. 8 do zł. 8.35 za 100 kilo.

Chmielu sprzedano u nas dotąd około 5000 cent. wiedeń. po cenach od zł. 40 do zł. 61.60, za 56 kilo Najwyższe ceny otrzymały szczególnie renomowane chmielarnie. Ceny przez nas podane dotyczą tylko Galicyi wschodniej, gdyż cen w zachodniej części kraju płaconych nie znamy.

Spirytus, nie ma żadnego eksportu, gdyż kraje ościennie notują ceny nie pozwalające wywozu. Płacą od zł. 26 do 26.25.

*)Przedruk wzbroniony.

*) **Targ zbożowy.**) Dnia 13 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7.25 do 8.35, żyto 6. — do 6.30, jęczmień 5.25 do 5.85, owies 6.10 do 6.40, groch 5.80 do 9. —, wyka — do —, —

*) Przedruk wzbroniony.

rzepak nowy 8.50 do 9. —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do — na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7. — do 8. —, żyto 5.50 do 6. —, jęczmień browarny 5. — do 5.65, owies 6.50 do —, groch 5.75 do 8.50, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, Pszenica 7. — do 7.85, żyto 5.50 do 5.75, jęczmień 5. — do 5.50, owies 6.50 do —, groch 5.50 do 8. —, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7.75 do 8.40, żyto 6. — do 6.50, jęczmień 5.70 do 6.50, owies 6.75 do —, groch 7. — do 9.50, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 7. — do 8. —, żyto 5.40 do 5.90, jęczmień 5.40 do 5.70, owies 5.20 do 5.60, groch 6. — do 9. —, wyka — do —, rzepak 8.75 do 9. —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5. — do 10. — nominalnie. Nowy chmiel od 46. — do 60. — zł. loco chmielarnie, brak połowy ceny za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów zł. 26. — do 26.25.

Usposobienie spokojne.

* **Bank rolniczy** przesyła nam następujące informacje: Na targach naszych zupełna cisza, producenci zachowują się wyczekująco, odbiorcy biernie, wskutek czego transakcyi tak na termina jak i w ziarnie gotowym mało. Produkta olejne notują nominalnie, jedynie chmiel w ubiegłym tygodniu był poszukiwany i płacono względnie do znanej produkcyi od 45 do 62 zł. za 56 kilo, dziś usposobienie spokojniejsze. Bank rolniczy utrzymuje na składzie w magazynach swoich, jęczmień, owies, hreczkę pastewną „sydirkę“, konieczynę czerwoną, białą, szwedzką, tymotkę, przyjmuje zamówienia na pszenicę oryginalną, banatkę, niemniej na maszyny rolnicze.

* **Kolej Karola Ludwika**. *Presse* pisze: Skutkiem zamierzonego otwarcia w najbliższej przyszłości połączenia kolei żelaznej Dęblin-Dąbrowa (w Królestwie Polskim) z pruską i austriacką siecią kolejową powstanie dla kolei Karola Ludwika nowa i niebezpieczna konkurencja, którą należy uważać jako dalszy ciąg zainicjowanej przez południowo-zachodnie koleje rosyjskie taktyki polegającej na tem, aby odwrócić ruch rosyjski od linii Karola Ludwika. Ze względu na to, zarząd kolei Karola Ludwika udał się już przed kilkoma tygodniami z prośbą do Rządu o opiekę przed groźbą Towarzystwu niebezpieczeństwem, a Ministerstwo handlu uwzględniając przytoczone w prośbie motywa, nie tylko poleciło austriackim kolejom państwowym, aby popierały jak najsilniej zagrożone interesa kolei Karola Ludwika, lecz odwołało się także do zarządu kolei północnej Cesarza Ferdynanda, wzywając go, do użyczenia swojego poparcia kolei galicyjskiej. Chociaż od zarządu kolei północnej nie nadeszła jeszcze odpowiedź, to przecież nie można wątpić, iż uczyni zadość wezwaniu, a to tem bardziej, iż jej interesa obrotowe nie schodzą się z interesami kolei dęblin-dąbrowskiej.

Presse donosi w końcu, iż przed jesienią nie należy spodziewać się stanowczej odpowiedzi Rządu na propozycyę zarządu kolei Karola Ludwika co do objęcia ruchu na galicyjskiej linii transwersalnej, chociaż opinię w tej mierze wydała już dyrekcyja generalna kolei państwowych.

Wiedeń, 13 lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*.) Na wczorajszym targu bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3450 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1822, węgierskich 597, niemieckich 1031. Ogólny przypęd był o 128 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono 265 więcej niż w zeszłym tygodniu. Targ był ożywiony. Ceny nie zmieniły się. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 52 do 58 zł., węgierskie po 52 do 57 zł., niemieckie po 54 do 61 zł., byki i krowy po 44 do 53 zł., za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał z Wiednia do Drezna.

Sonn- und Montags-Zeitung dowiaduje się, iż pierwsze zarządzenia nowego Ministra handlu, margr. Bacquehema, będą się odnosić do Towarzystwa austriackich kolei lokalnych i wiedeńskiego tramwaju.

Z Berna donoszą do Presse, iż w tamtejszych kołach otrzymano wiadomość, że Sejm krajowy zbiorą się w ciągu tego roku, chociaż tylko na krótką sesję. Sejm morawski ma być zwołany w grudniu po zamknięciu sesji jesiennej Rady państwa i Delegacji, sejm tyrolski zaś jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, celem załatwienia ustawy o uregulowaniu rzeki Adygi.

Rząd węgierski nie odpowiedział dotychczas na pismo austriackiego Ministerstwa handlu w sprawie zmian poczynionych przez parlament przedlitawski w taryfie cłowej, co zdaniem Fremdenblattu naprowadza na domysł, że przed jesienią nie zapadnie już w tym przedmiocie żadna decyzja. Ministerstwo handlu wskazało w piśmie pominięciem na tę okoliczność, iż z wyjątkiem cła od nafty, inne zmiany odnoszące się np. do melassy, parafiny, maszyn, są wcale mało znaczące i uwzględniające bardziej specjalne interesa węgierskie, niż samo przedłożenie, skutkiem czego też pertraktacje nad nimi mogą być przedsięwzięte bezzwłocznie, i w jak najkrótszej drodze. Ponieważ jednak, jak powiedzieliśmy, rząd węgierski nie odpowiedział dotychczas na wyżej wzmiankowane pismo, przeto, pisze Fremdenblatt, należy przyjąć, iż nie podziela zapatrywań Rządu austriackiego i trwa na zajętem pierwotnie stanowisku, iż taryfę cłową należy uważać jako całość, i że rokowania w tej mierze mogą być przeprowadzone tylko za pośrednictwem austro-węgierskiej konferencji cłowej.

Piszą z Poznania do Czasu pod dniem 10 b. m.:

„Minister oświaty wydał nowe rozporządzenie przeciwko polskim nauczycielom, wedle którego do zakładów preparatów i seminariów nauczycielskich wolno przyjmować tylko takich uczniów polskich, którzy przyswoili sobie zupełną biegłość w ustnym wyrażaniu się w języku niemieckim. Na końcu rozporządzenia powiedziano wyraźnie, co następuje: „Minister spodziewa się, że odtąd żaden nauczyciel nie będzie ustanowiony definitywnie, jeżeli nie będzie władał zupełnie poprawnie niemieckim językiem“. Nie ulega wątpliwości, że surowe przestrzeganie tego przepisu może doprowadzić do zupełnego wykluczenia Polaków od zawodu nauczycielskiego“.

W korespondencji z Bukaresztu do Pol. Corr. zaprzeczono na podstawie autentycznych informacji doniesieniu, że prezes gabinetu Bratiano z okazji podróży do Marienbadu zatrzyma się przez kilka dni w Wiedniu, w celu konferowania z p. Ministrem hr. Kalnokym w sprawie odnowienia traktatu handlowego. Bratiano nie wyjedzie wogóle podczas lata za granicę.

Król Milan ze wszystkimi ministrami przybył dnia 10 b. m. do Niszu na uroczystość otwarcia skupu czyny serbskiej. Dyplomaci zagraniczni nie przybyli. Pierwsze posiedzenie skupu czyny miało odbyć się wczoraj.

Sesja bułgarskiego zgromadzenia narodowego zostanie zamkniętą dzisiaj, a w każdym razie w ciągu bieżącego miesiąca.

Według Pol. Corr. książę Mikołaj Czarnogórski po ukończeniu kuracji w Baden ma odwiedzić w Francensbadzie ministra Giersa.

Sprawy dycecyji paryskiej po śmierci arcybiskupa Guiberta, objął msgr. Richard, jako koadjutor zmarłego kardynała Msgr. Richard zawiadomił o tem prezydentowi republiki i ministrowi wyznań i podpisał się na odnośnym akcie: „François Marie, arcybiskup Paryża.“ Odpowiedź ministerjalna nosiła adres: „Msgr. Richard, arcybiskup Paryża.“

Izba deputowanych przyjęła wniosek

co do zniżenia podatków w tych departamentach, które w przecięciu dostarczają 4-6 pre. podatku bezpośredniego. Był to wniosek nagły, ponieważ przyszłe rady generalne departamentów muszą zarządzić odpowiedni rozkład ciężarów na podstawie preliminarza dochodów.

W sprawie ruchu wyborczego do rad generalnych donoszą, że pomimo nader żywych zabiegów stronnictwa konserwatywnego, szersze koła wyborców zachowują się stosunkowo apatycznie. Konstatują w ogóle wielką nieufność, tak, że trudno przewidzieć, które ze stronnictw może liczyć na zwycięstwo.

Minister prezydent Freycinet przyjmował delegację posłów najsłabszej lewicy, która udała się z petycją, ażeby z okazji uroczystości narodowej w dniu 14 lipca, otrzymali wolność skazani za podburzania w Decazeville: pp. Duc-Quericy i Roche. P. Freycinet w odpowiedzi zrobił znowu nadzieję żywiłom radykalnym, gdyż rzekł, że wprawdzie wypadki owe tkwią bardzo żywo wszystkim jeszcze w pamięci, więc prośba jest przedczesna, że jednak przyrzeka obydwóm publicystów uwolnić o ile możliwości jak najprędzej.

W mennicy paryskiej rozpoczęto wybijać srebrną monetę, przeznaczoną dla Anamu i Tonkinu. Moneta zaopatrzona jest po jednej stronie w postać republiki, do której sformułowane: „Republique française“, a na odwrotnej stronie napis: „Pastre de commerce“ — „Indo-Chine française“, jakoteż cyfrę, wyrażającą wartość monety.

Włoskie dzienniki zastanawiają się nad przyczynami szerzenia się epidemii cholerycznej i dodają przytem następujące uwagi. Rząd przedsięwziął wszystko, co po wybuchu epidemii zrobić było można. Minister handlu i rolnictwa Grimaldi i sekretarz spraw wewnętrznych Morana, udawszy się do wszystkich miejscowości, gdzie się choroba rozżyła, z prawdziwym samarytańskim poświęceniem starają się wlać otuchę w rozpaczającą ludność. Wszędzie rozdawali wsparcia w postaci żywności, lekarstw, odzieniu i pościeli płyną obficie, składają się na nie zapobiegliwość rządu i dobroczynność prywatna. Trudniejsze jednak jest zadanie usunięcia wielorakich przyczyn szerzącej się epidemii. Woda do picia jest w wielu miejscach za lub brak jej, zwyczajnie i przesyady złastrzające, a niechlujstwo trudne do odmalowania. Zamknięto już wiele studni, desinfekcyonowano stopy śmietnisk i guoju wszelkimi środkami jakie były pod ręką, słowem władze czynią wszystko, ażeby zapobiedz większym kłęskom.

Przedstawiony w cyfrach rezultat wyborów w Anglii do dnia wczorajszego, świadczy o coraz świetniejszych zwycięstwach torysów. Dotychczas znany jest wybór 572 członków, z których przypada na konserwatystów 290, popierających ich dysydentów 62, zwolenników Gladstona 148 a Parnelistów 72. Lord Hartington wybrany został w Rassendal 5399 głosami, podczas gdy kandydat Gladstona tamże otrzymał tylko 3449 głosów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 lipca. (Tel. pryw.) Wczoraj po południu odszukano zwłoki margrabiego Pallaviciniego.

Tryest, 13 lipca. (Tel. pryw.) W ostatnich 24 godzinach zaszło tutaj 8 wypadków cholery.

Kissingen, 13 lipca. Ministrowie bawarscy, Lutz i Crailshaim, przybyli tu wczoraj po południu, i udali się bezzwłocznie do księcia Bismarcka.

Petersburg, 13 lipca. (Tel. pryw.) Tutejsze dzienniki uznając najzupełniej potrzebę zamknięcia wolnego portu w Batumie uważają obecną chwilę za odpowiednią dla za inaugurowania energicznej polityki bez narażenia się na większy z której bądź strony opór. Rossya nie prowadząc wcale wojny będzie się starała, aby otrzymać kompensatę za utratę wpływu w Bułgarii. Wogóle sądzą, iż w zachowaniu się Rossyi nastąpi zmiana.

Kiszeniew, 13 lipca. (Tel. pryw.) Przybyli tutaj dwa pułki gwardyi.

Nisz, 13 lipca. Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu skupu czyny wybrano pana Magazinovica (ze stronnictwa rządowego) prowizorycznym prezydentem. Przez aklamacyjnym wybrano komisję weryfikacyjną. Wszyscy członkowie tej komisji w liczbie dziewięciu należą do stronnictwa rządowego.

Paryż, 13 lipca. Brisson udał się wczoraj do prezesa gabinetu Freycineta, i wyraził zdziwienie, iż rząd nie wydał księcia Aumale bezzwłocznie, skoro tylko powziął wiadomość o jego piśmie do prezydenta republiki. Pan Freycinet oświadczył, iż rada ministerjalna będzie obradować dzisiaj nad tym przedmiotem. Sądzą, iż kilku deputowanych lewicy wniesie tę sprawę na trybunę.

Paryż, 10 lipca. (Tel. pryw.) Przybył tu wczoraj i został powitany z zapalem przez tłumy ludności oddział wojsk algierskich, który weźmie udział w najbliższych wielkich manewrach.

Kolonia, 13 lipca. (Tel. pryw.) Köln. Ztg. dowiaduje się, że Rossya nie przedsięwzięła żadnych dalszych kroków przeciw Bułgarii.

Bruksela, 13 lipca. (Tel. pr.) Na zamku Laken przyjmował król belgijski księcia Wiktora Bonapartego.

Konstantynopol, 13 lipca. Donoszą urzędownie: Ponieważ grecka i wschodnio-rumelijska sprawa została zupełnie załatwioną, zarządzono rozpuszczenie batalionów rezerwistów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 lipca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 28.— Węg. akcyje kredyt. 284.25, Akcyje anglo-austr. 115.—, Akcyje banku Union 70.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 188.50, Akcyje kolei północnej 226.—, Akcyje kolei południowej 114.75, Akcyje kolei Alfeld 191.75, Akcyje kolei Elżbiety 228.20, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 226.14, Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 175.50 Wiedeńskie losy 124.30, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.25, Losy regulacji Cisy 125.50, Losy tureckie —, Węgierska renta 105.85, Akcyje związkowego banku 104.50, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.23 1/2. Węgierskie losy 122.—, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, Länderbank 222.50, Tabak-Aktien 75.75, Uposażenie ciche.

Wiedeń, 12 lipca 1886, godzina 5 minut 25. Akcyje kredytowe — Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, Uposażenie ciche.

Wiedeń, 13 lipca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcyje kredytowe 276.85, Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 187.75, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 96.25, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96.—, Napoleondor 10.02 1/2, Rubel papierowy 1.23 1/4. Uposażenie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 12 lipca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do —; okowita per 10.000 litr procent 24.75 do 25.— złr. Szczecin: Pszenica —, rzepak —, piryus — kukurudza —, Kolonia —. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7.64 do 7.65 zł. rzepak (sierpień-wrzesień) —, do —, zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 148.50 do —, żyto —, — m. spirytus 37.50 rzepakowy olej —. Paryż: mąki 159 kilogr. —, fr. olej

rzepakowy —, fr. spirytus —, fr. Wroclaw; Pszenica —, żyto —, owies Pszenica —

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 lipca 1886.

Hotel George'a.

Pp. Vannay z Paryża, B. Kolb z Paryża, S. Wiśniowski z Kołomyi, F. Jędrzejowicz z Zurawic, Z Stern z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. L. Czikonki z Czortkowa, ks. M. Kostecki z Wołynia, W. Hirschler z Horodysławic.

Hotel Francuski.

Pp. L. Szczepański z Jass, T. Gutmansthal St. Polten, J. Schneid z Krakawa, B. Ujejski z Strzelisk

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odechodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kurierski o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kurierski o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kurierski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 10 lipca 1886.

	płaca żądają	
	walutą austr.	złr. st.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	187	190
Kol. lwow.-czar.-jass. po 200 zł. w. a.	225	228 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	283
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	220
2. Listy zastawne za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 70	102 70
" " " " 4 pr. w. a.	95	96 75
" " " " 5 pr. okresowe	101 70	102 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	98 75	95
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	96	97
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 75	103 75
" " " " 5 pr. w. a.	89 65	100 65
" " " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101 80	102 80
Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji		54
Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji		50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		
4. Obligacje za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104 70	105 70
Oblig. Komunalne Gal. Zakł. kred. włościański. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		
Oblig. Komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	99 25	100 25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 50	104 75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	95	96 50
5. Losy miasta Krakowa	17	19
" Stanisławowa	26	28
6. Monety		
Dukat holenderski	5 84	5 94
Dukat cesarski	5 87	5 97
Napoleonodor	9 96	10 06
Półimperyal	10 29	10 39
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
" papierowy	1 32	1 24
100 marek niemieckich	61 65	62 30
Srebro		
Kupony w srebrze		

1. Dług państwa.		płaca żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.20	85.35
lut-y-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.90	86.05
kwiecień-październik	86.05	86.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.	132.
" " " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	140.75
" " " " 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.50	141.
" " " " 1864 po 100 złr.	168.	168.50
" " " " 1864 po 50 złr.	168.	168.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	55.	
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.	158.75	159.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.70	118.85
2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.	
Bukowiny	105.10	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austrii	109.	110.
Siedmiogrodu	105.25	105.75
Węgier	105.40	105.90
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.	115.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	276.80	277.10
Niższ-aust. tow. eskont. po 500 zł.	517.	520.
Gal. banku hip. po 200 zł.		
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.		
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.		
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.90	223.30
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	371.	374.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze		
Aust. Tow. żegluga par. dnu. po 500 zł. m. k.	378.	380.
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	244.	245.
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.		
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2268	2273
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188.30	188.80
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	226.25	226.75

płaca żądają	
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	227.60 228.
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.50 115.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.25 178.75
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w włoście w 50 l.	100.50 101.90
" " " " premiiowe po 3 pr.	100.25 100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50 100.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	101. — 101.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	100. — 100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	
" " " " po 5 pr.	175. —
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	75 175. —
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	96.25 96.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100. — 100.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.25 104. —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.40 101.60
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 1/2 pr.	
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	101.70 102. —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102. — 102.50
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex. a 300 zł. 5 pr. w srebrze)	103.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.90 99.30
" " " " po 100 zł. w. a.	117.20 117.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	101.50 101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50 101. —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.60 84. —
" " " " z r. 1884	93.20 93.60
" " " " z r. 1863	
" " " " z r. 1872	
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102.30 102.70
6. Losy.	
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.50 178. —
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25 45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118. — 119. —
Kerlewieha po 10 zł. m. k.	23. —

płaca żądają	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18. — 18.50
Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł. w. a.	20.75 21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46. — 47. —
Paliego po 40 zł. m. k.	42.50 43. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węgiersk. " po 5 zł.	14.40 14.80 9.30 9.50
7. Weksle (na 3 miesiące)	
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75 19.25
Salma po 40 zł. m. k.	59.25 60. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.75 55.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	28. —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137. —
" " " " po 50 zł. w. a.	69. — 70. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.80 34.30
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	42.50 43. —
Kurs złota.	
Dukat cesarski men. pełnej wagi	5.94. — 5.96. — 5.91. — 5.93. —
Korona 20-frankówka	10.02. — 10.03. —
Rosyjski imperyal	10.33. — 10.35. —
Talar związkowy Srebro	
Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 12 lipca 1886.	
Jednolity dług państwa w banknotach	85 15
" " " " w srebrze	85 90
Renta w włoście	119
5 pr. austr. renta marcowa	102
Akcyje banku wiedeńskiego kredytowego	371
London	276 80
Srebro	126 55
Napoleonodor	
Dukat cesarski men.	10 02
100 marek niemieckich	5 94
	62

DIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

- L. 8395 (4991 2—3) Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazjum w Tarnopolu z płacą i dodatkami do płacy według ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnieść do pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 25 lipca br. Z ck. krajowej Rady szkolnej We Lwowie, dnia 30 czerwca 1886.
- L. 8370 (4990 2—3) Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnieść do pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 25 lipca br. Z ck. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 28 czerwca 1886.
- L. 651pr. (5060 1—3) **K o n k u r s.** Kilka posad praktykantów pocztowych w Galicyi ewentualnie z adjutum 300 zł. Podania należy wnieść do 3 tygodni w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie i przytem wykazać się: 1) że petent jest obywatel-em austriackim i ukończył 18 rok życia; 2) świadectwem protomedyka lub lekarza powiatowego, że jest zupełnie zdrow bez wad organicznych. 3) świadectwem dojrzałości do uczęszczania na uniwersytet, lub akademię techniczną; 4) znajomością języków krajowych i niemieckiego; 5) prawomocnym rewersem sustentacyi na czas aż do otrzymania posady asystenta; Kandydatom, którzy się nadto wykażą wykształceniem zawodowym (egzamin pocztowy lub telegraficzny), lub znajomością języków obcych, mianowicie francuskiego, danem będzie pierwszeństwo. Lwów, dnia 10 lipca 1886.

Kuratele.

- L. 8012 (4976 2—3) C. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do wiadomości że c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 7 maja 1886 l. 12105 Jana Pierzynkę gospodarza w Kwauczale uznał za marnotrawcę i że Stanisław Kościelniak z Babie dla tegoż kuratorem ustanowiony został. Chrzanów, dnia 18 czerwca 1886.

Upadłości.

- L. 4857 (5014 1—3) Katarzyna Unsner uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 1 maja 1886 l. 2052 uznaną została z powodu choroby umysłowej za bezwłasnowolną. Józef Kowalczyk jest jej kuratorem. Biała, dnia 22 czerwca 1886.
- L. 5470 (5003 1—3) Kuratela nad Janem Kłarutem z Lgoty jako nad marnotrawcą, ustanowiona — została uchyloną, a kurator, Jan Kwarciak od obowiązków kuratelarnych zwolniony. C. k. sąd powiatowy mdlg. Wadowice, 3 czerwca 1886.
- L. 6837 (4973) W sprawach konkursowych Sendera Schönfelda, Abrahama Schönfelda i Izaka starszego Schönfelda wyznaczam do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa pretensyi wierzycieli dodatkowy termin na dzień 26 sierpnia 1886 o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym o czym wierzycieli krydralnych zawiadamiam. Sambor, 27 czerwca 1886. Komisarz konkursowy.
- L. 25862 (4417 1—3) W masie konkursowej Mojżesza Dawida dw. im. Kałusza, c. k. sąd krajowy zatwierdza dokonany przy terminie 1 czerwca 1886 przez zgłoszonych wierzycieli jednomyślny wybór adwokata dra Józefa Smolke na zarządcę masy, zaś Maryana Landesberga na zastępcę zarządcy masy. Lwów, dnia 5 czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

- L. 8199 (5015) C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Paportno na dniu 9 sierpnia 1886 na miejscu w Paportnie rozpoczyna. Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się

zgłosić do komisji i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna. Dobromil, dnia 9 lipca 1886.

Licytacje.

- L. 1944 (4954 2—3) C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że w zabudowaniu tut. sądu w celu zaspokojenia pretensyi ek. Prokur. Skarbu im. Wys. Skarbu w kwotach 5 złr. 47 ct., 3 zł. 78 ct i 32 zł. 35 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 19 lipca 1886 i 23 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do leżącej masy Wuchima Hausknechta wedle dom. tom. I. pag. 222 i 250 n. 4 haer należącej pod lk. 1^o 5 w Uściu zielonem położonej połowy realności na których to terminach połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania 135 złr. wa. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadium kwota 14 zł. wa. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze ts, przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Kunegundy hrabiny Bakowskiej, Jana hr. Bakowskiego, ks. Karola Starzyńskiego, ks. Józefa Tańczatowskiego, Todresa Faltenberga, Grzegorza Świeckiego i Mendia Schreiera, względnie dla ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyliczku tabularnego, do dnia 31 grudnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabli, lub którymby uchwały sądowe n. niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły. C. k. sąd powiatowy. Monasterzyska, 4 maja 1886.
- L. 5130. (4564 1—3) C. k. sąd powiatowy w Podhajeach ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi ek. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie a to: 14 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 ct. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 41 księgi gruntowej tejże gminy objętej, Piotra i Anny Martiniach własnej, wraz ze wszystkimi do tejże realności należącymi gruntami, dniami 19 sierpnia, 20 września i 23 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś nawet i niżej takowej, jednak nie niżej sumy pretensyj hipotecznych zabezpieczonym wyrównującej. W razie nieprzyjęcia sprzedaży do skutku na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia udatwiających warunków termin na dzień 28 października 1886. Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł. Wadium wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyliczku hipotecznego przejrzeć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lutego 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Michała Borowskiego c. k. notaryusza podhajeckiego. Podhaje, dnia 30 maja 1885.

- L. 10107 (4765 1—3) W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 sierpnia i 6 września 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lwh. 279 w Roczynach Macieja Slezaka i deklarowanych spadkobierców śp. Franciszki Slezakowej własnej, na rzecz Wojciecha Pietra sa pto 200 zł. zpn. Cena wywołania 450 zł. Wadium 45 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. p. dra Andrzeja Marka w Wadowicach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 września o godzinie 2 po południu. C. k. sąd powiatowy. Andrychów, 5 marca 1886.

- L. 7807. (5008 1—3) Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 227 zł. 95 ct z pn. odbędzie się dnia 9 sierpnia, 9 września i 7 października 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4 w Zaru dzu położonej, wedle wyk. hip. l. 3 księgi gruntowej dla gminy kat Zarudzie Jana Szecepnły własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 600 zł. a. w. zaś na trzecim także niżej takowej wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów hipotecznych Wadium wynosi 600 zł.

Do ułożenia warunków udatwiających wyznaczono termin na dzień 9 listopada 1886 o godz. 10 rano. Zbaraz, dnia 31 grudnia 1885.

- L. 3630 (4843 1—3) C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobierców Iwana Demków pto 23 rat po 22 złr. wa. licytowaną będzie w sądzie na dnia 5 sierpnia 1886 o 10 godz. rano realność pod l. domu 51 w Sallimowie położona, ciasto tabularne stanowiąca. Cena wywołania 300 złr. wa. Wadium 30 zł. w. a. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej. Kulików, dnia 4 maja 1886.

L. 13141 (4531 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi ek. uprz. galic. zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. kwoty 137 zł. 27 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 194 rep. 215 w Hnilezu położonej, ciału tabularnego niestanowiącej, dłużnika Walentego Zebrowskiego własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1886 zawsze o godz. 10 rano w zabudowaniu sądu tut.

Cenę wywołania tej realności o ile jest własnością egzekuta stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 300 zł. aw. i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej teje, na trzecim zaś także i niżej takowej sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła ustanowiono kuratorem Karola Srokowskiego z Podhajec. Podhajce, 31 grudnia 1885.

L. 3724. (4465 3—3)

W dniach 9 sierpnia, 13 września i 18 października 1886 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Sary Feigel Landau w kwocie 330 zł. z pn. publiczna licytacja realności Wojciecha Lorenca a mianowicie całej realności lwh. 210 i połowy realności pod lwh. 181 w Krzeszowicach położonych rozpisuje się licytację tę w myśl odnośnych przepisów w 3 terminach.

Cena wywołania pierwszej realności 1063 zł.

Cena wywołania połowy realności 181 wynosi 1119 zł., a wadyum 111 zł. wa.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 16 czerwca 1886.

L. 6695. (4471 3—3)

Sieniawski ek. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownem celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 120 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. sub. 304 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim, w starostwie jarosławskim położonej, nieobjętej masy spadkowej, Ewy Reich własnej, ciału tabularnego niestanowiącej, w dniu 5 sierpnia, 9 września, 23 października 1886 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 602 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 60 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisaną i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 1826. (4456 3—3)

C. k. sąd obwodowy wadowicki zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Pietrasa 952 zł. a. w. z pn. dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lk. (143) 207 w Wadowicach położonej wyk. hip. 307 ks. gr. objętej, do dłużniczki solidarnej Józefy Zembatej względnie do leżącej masy spadkowej po niej należącej, która w dwóch terminach na dniu 30 września i 28 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w nazwanym sądzie przeprowadzoną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2005 zł. aw., poniżej której na terminach powyższych sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum złożony się mający wynosi 200 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

Na wypadek, gdyby ta realność przy wyznaczonych wyżej dwu terminach sprzedana nie została, wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1886 o 10 godzinie przed południem w celu ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, na którym hipoteczni wierzyciele tem pewniej stawić się mają, ile że niestanowiący jako przystępujący do wniosku większości na terminie obecnych wierzycieli uważani będą.

O tej uchwale licytacyjnej zawiadamia się egzekwenta Wojciecha Pietrasa, egzekutkę Józefę Zembatę, względnie masę spadkową, po niej do rąk kuratora p. dra Krobickiego, firmę handlową: „J. Israeliego Synowie“ do rąk p. Zygmunta Israeliego w Wadowicach, uprzyw. galicyjski zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie, p. adwokata Daniela w Wadowicach, p. Majera Einborna w Kalwarii, Wiktorę Kunkiel w Łodzi, p. adwokata dra Iwanickiego w Wadowicach, kasę oszczę-

dnoci w Wadowicach, świetną ek. prokuratorę skarbu we Lwowie imien. wysokiego skarbu państwa, świetny ek. urząd podatkowy w Wadowicach, wreszcie niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, jak i tych, którzyby po dniu 18 marca 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na hipotekę realności w mowie będącej weszli, lub w przyszłości zapaszą mająca z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła na ręce równocześnie ustanowionego ad actum kuratora p. adw. dra Andrzeja Marka ze substytucją p. dra Lorii w Wadowicach i przez edykt w Gazecie lwowskiej umieszczony.

Wadowice, 22 maja 1886.

L. 1775 (4532 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi ek. uprzyw. galic. zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, tj. 6 rat po 37 zł. 21 ct., tudzież reszty kapitału 533 zł. 65 ct. i 29 zł. wa. z pn. z pożyczki pochodzących, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 1 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 48 ks. gr. gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużniczki Anny Ottenbreit własnej w drodze publicznej licytacji w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1886 zawsze o godz. 10 rano. Na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także i niżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 18 października 1886 godz. 10 rano, na którym niejawiający się uważani będą za przystępujących do wniosku większości jawiących się.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 13 stycznia 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 marca 1886.

L. 2565. (4455 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięcie w sprawie egzekucyjnej dra Izidora Daniel przeciw Antoniemu Zembatemu i masie spadkowej po Józefie Zembatej pto 4690 zł. 60 ct. w budynku sądowym na dniu 19 sierpnia i 16 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną publiczną sprzedaż licytacyjną realności pod nr. k. 415 w Wadowicach położonej, l. wyk. hip. 600 księgi grunтовой dla Wadowic objętej, w ^{14503/17920} częściach dłużnika Antoniego Zembatego, zaś w ^{3417/17920} częściach dłużniczki Józefy Zembatej własnej, dalej realności gruntowej „Górnica“ zwanej, w Wadowicach położonej, l. wyk. hip. 308, księgi grunтовой dla Wadowic objętej, w połowie dłużnika Antoniego Zembatego, zaś w drugiej połowie dłużniczki Józefy Zembatej własnej, oraz realności gruntowej w „Łęgu“ zwanej w Wadowicach położonej, l. wyk. hip. 309 księgi grunтовой dla Wadowic objętej, w jednej połowie dłużnika Antoniego Zembatego, zaś w drugiej połowie dłużniczki Józefy Zembatej własnej.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa a to pierwszej realności l. w h. 600 objętej w sumie 8761 zł. 91²/₃ ct., drugiej l. w h. 308 objętej w sumie 2470 zł. 50 ct., zaś trzeciej l. w h. 309 objętej, w sumie 1631 zł. 25 ct. wa., poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi.

Wadyum licytacyjne wynosi co do pierwszej realności 877 zł., co do drugiej 248 zł. a co do trzeciej 164 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciągi hipoteczne w tutejszosądowej registraturze i wyciągi hipoteczne w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Wadowice, dnia 29 maja 1886.

L. 3856 (4680 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności austro-węgierskiego banku w Wiedniu w kwocie 8869 zł. 47 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w trzech terminach a mianowicie dnia 13 września 1886, 13 października 1886 i 15 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lkons. 16 dz. VII. w Krakowie położonej wedle l. w. h.

1273 Lóbla Thorna własnej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przez austr. węg. bank przy udzieleniu pożyczki w kwocie 20.000 zł. w. a. przyjęta.

Na pierwszym i drugim terminie realność rzeczona niżej ceny wywołania sprzedana nie zostanie, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny atoli nie niżej kwoty 14.000 zł. wa.

Wadyum wynosi 2000 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem strony interesowane a niewiadomi wierzyciele hipoteczni po dniu 4 maja 1886 prawa rzeczowe na sprzedaż się mającej realności nabywający do rąk kuratora p. adw. dr. Lesława Borońskiego z zastępstwem p. adw. dr. Wilhelma Dadleza zawiadomienie otrzymują.

Kraków, dnia 21 maja 1886.

L. 28600. (4987 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńca państwowego krakowskiego w okręgu bud. rzeszowskim na 3 letni okres czasu tj. na lata 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w dniu 21 lipca 1886 w c. k. Starostwie w Rzeszowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 dla przestrzeni gościńca krakowskiego od 179 aż włącznie do 185 kilometra, tudzież od 193 aż włącznie do 197 klm. wynosi ogółem 380 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 892 zł. 75 ct. wa.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem ek. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także literami.

Oferty obejmować winne wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu zaopatrywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacji przepisane lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z ek. Namiestnictwa.
Lwów, 17 czerwca 1886.

L. 30037. (4993 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie prostuje niniejszem swój edykt z dnia 29 maja 1886 l. 22953 w ten sposób, że realności w połowie do Franciszka Bałutowskiego należące, których relicytacja w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw temuż Franciszkowi Bałutowskiemu w celu zaspokojenia wywalczonych sumy 21224 zł. 42 ct. aw. z pn. po potrąceniu kwoty 7816 zł. 96 ct. aw. zpn. na koszt i niebezpieczeństwo nabywczyni Antoniny Bałutowskiej powyższym edyktem na dzień 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu rozpisana została, położone są pod lk. 291 i 292 m. we Lwowie a nie pod l. k. 191 i 192 m. we Lwowie jak mylnie w powyższym edyktie ogłoszono.

Lwów, 3 lipca 1886.

L. 34128. (4988 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla utrzymania gościńców państwowych w okręgu budowniczym stryjskim na trzyletni okres 1887, 1888 i 1889 odbędzie się dnia 22 lipca 1886 w c. k. starostwie w Stryju licytacja przez składanie ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1887:

1. dla traktu stryjskiego 3960 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 6921 zł. 5 ct. 2. dla traktu podbeskidzkiego 3420 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 5716 zł. 2¹/₂ ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące mogą być przejrzane w wymienionem ek. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5prc. wadyum z wyrażeniem cen ofiarowanych nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają.

Oferty nieułożone wedle wzoru w § 45 warunków przepisane lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z ek. Namiestnictwa.
Lwów, 21 czerwca 1886.

L. 1825. (5006 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzedaje dnia 18 sierpnia i 20 września każdym razem o godzinie 10 rano realność l. kat. 10 w Reichsheimie położoną do lwh. 13 księgi

gruntowej gminy katastralnej Hyki-Dębiaki na Henryka Flatka wpisana, spadkobierców jego własną na zaspokojenie pretensyi banku hipotecznego akcyjnego lwowskiego w kwocie resztującej 626 zł. 25 ct. w. a. z pn. jednakże nie niżej ceny szacunkowej 1875 zł. wa.

Termin dla lżejszych warunków 20 września 1886 o godz. 3 popołudniu.

Wadyum 188 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Branat.

Reszta warunków i akta do przejrzania w tut. registraturze.

Mielec, 10 czerwca 1886.

L. 41141 (4989 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w okręgu nowosądeckim na trzyletni okres czasu, tj. na lata 1887, 1888, 1889 odbędzie się w dniu 28 lipca 1886 w c. k. starostwie w Nowym Sączu rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi:

1. dla gościńca podtatrzańskiego 6850 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 10.768 zł. 60 ct.

2. dla gościńca zakluczynskiego 2415 mtr. sześć. w kwocie fiskalnej 3896 zł. 62¹/₂ ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem ek. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrywane być mają; nie ułożone zaś według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisane, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z ek. Namiestnictwa.
Lwów, 1 lipca 1886.

L. 15471. (4943 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 310 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 lipca 1886 o godz. 10 rano w sądownem zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Michała Bazana i Jeryny Ostapów własnych, w Mykietyńcach położonych tabularnych, a to realności Michała Bazana wyk. hipot. l. 87 gminy kat. Mykietyńce objętej i realności Jeryny Ostapów wykaz. hipot. l. 183 teje gminy objętej wedle protokołu de praes. 14 lipca 1884 l. 11878 egzekucyjnie oszacowanych z tem, że realności te przy terminie powyższym i poniżej ceny szacunkowej, którą dla pierwszej w kwocie 199 zł., a dla drugiej w kwocie 233 zł. ustanawia się każda z osobna sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 zł., a względnie 12 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 14 kwietnia 1886.

L. 4046. (4951 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi w celu wydobywania pretensyi zakładu kredytowego włościań. w likwidacyi we Lwowie 183 zł. 1 ct. z pn. w dniach 29 lipca, 26 sierpnia i 20 września 1886 zawsze o 9 rano przymusową sprzedaż realności wedle wyk. hipot. l. 164 na imię Onyszka Mobyły wedle wyk. hip. l. 370 na imię Dwojry Grund, Roni Steinhaus, Szymona Ohringera, Mojżesza Ohringera, Icka Ohringera, Reisl Ohringerowej, a wedle wyk. bip. l. 371 na imię Iwana Ilasza zapisanych.

Na pierwszych terminach realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. aw., a na 3 terminie za jakąkolwiek cenę sprzedane będą pod warunkami ts. uchwałą z dnia 20 czerwca 1880 do l. 1986 ustalonymi.

Cena wywołania 40 zł. aw.
Krakowice, 20 czerwca 1886.

L. 7809. (4953 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 183 złr. 24 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 38 subr. 367 w Podmichalu położonej, dłużników Longina i Tocyanny Tymków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia: 21 lipca, 20 sierpnia, 21 września 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. wa. lub wyżej teje zaś na na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kałuż, dnia 31 grudnia 1885.

L. 906. (5017 1—3)

W dniach 8 i 22 lipca 1886 odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacja realności gruntowej lk. 317 wyk. hipot. l. 340 gminy katastralnej Janów objętej, Abła Hey własnej na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania na 800 zł. ustanowionej.

Wyciąg tabularny i akt detaksacji do przejrzenia w registraturze tut.

C. k. sąd powiatowy.
Janów, 1 kwietnia 1886.

L. 2206. (5022 1—3)

C. k. sąd powiatowy oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Fischla Aberdama w kwocie 70 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach:

- I. 16 lipca,
- II. 19 sierpnia,
- III. 16 września 1886

o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności pod lk. 184 w Staremieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Antoniego i Klary Kościelskich własnej.

Cena wywołania wynosi 180 zł.
Wadyum 18 zł.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Staremiasto, 30 września 1885.

L. 2647. (4472 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 209 w Tyczynie położonej wykazem hipot. l. 115 księgi głównej, gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Stanisława i Karoliny Kosciółków zainstalowanej w dniach 12 sierpnia, 17 września i 26 października z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 27 października 1886 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1330 zł.
Wadyum 133 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 24 maja 1886.

L. 1586. (4538)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kozowicz pto 300 zł przedsięwzięciu przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 251 w Złotnikach położonej wyk. hipot. 322 ksiąg gruntowych gminy kat. Złotniki objętej, dłużnika Stefana Kozowina własnej na dniu 21 sierpnia 1886 o 10 godzinie przed południem w tusądowym zabudowaniu pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 7 października 1885 l. 2935 zatwierdzonemi w ten sposób, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tymże terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 700 zł. aw.
Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Wiśniowczyk, 1 maja 1886.

L. 13372. (4451 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji Maurycyego Geldwertha w kwocie 300 zł. z pn. dozwolona została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację sumy 1200 zł. w stanie biernym realności pod l. k. 104 dz. VIII w Krakowie położonej, Pauliny z Kamplera 1go Engelsteinowej 2go Holzapflerów własnej, na rzecz dłużnika Juliusza Kamplera zainstalowanej i że termin licytacyjny na dzień 23 sierpnia, 23 sierpnia i 6 września 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem wyznaczone zostały w biurze nr. 12 na I piętrze obok kościoła św. Piotra.

Wadyum wynosi 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest p. adw. dr. Schön.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 21 maja 1886.

L. 8196 (4468 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensji ck. uprzywil. galic. zakładu kredytowego włościań. w likwidacji we Lwowie t. j. 8 rat po 9 zł. 13 ct., tudzież reszty kapitału 135 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 93 w Siółku po-

łożonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mikołaja i Katarzyny Lityńskich własnej, w drodze publicznej licytacji w dniach 4 sierpnia, 6 września i 14 października 1886 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania kwota 450 zł. aw.

Wadyum wynosi 45 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którymby możliwe prawo zastawu na tej realności przysługiwało, oraz tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego.

Podhajce, 10 września 1885.

L. 2332 (4691 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. akcyj. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 225 złr. 78 ct. 225 złr. 78 ct. i 225 złr. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 31 w Złoczowie położonej według wykazu hip. l. 247 Berischa Schorr i Basi Schorr własnej w zabudowaniu sądu tego dnia 2-ierpnia 1886 6 września 1886 i 11 października 1886 o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 18400. zł.

Wadyum wynosi 1840 zł.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 11 października 1886 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla wierzycieli którzyby po 20 stycznia 1886 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna dozwalała albo dalsze licytacji lub ekstrykacji dotycząca uchwały wcale lub wcześniej nie zostały doręczone adwokata dr. Mijakowskiego ze zastępstwem przez adwokata dr. Wesołowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów, dnia 19 czerwca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5379. (4841 3—3)

Uwadamia się nieznaną z miejsca pobytu Elie Haber, iż na prośbę Chany Eisen, dozwolono wykreślenia sumy 2734 zł. na rzecz Salamona Mendla dw. im. Chaji i Eli Haberów w stanie biernym realności pod nr. 50/76 w Dąbrowie zaprenotowanej, oraz że kuratorem ad actum dla niej p. Wł. Trzecińskiego mianowano.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 17 czerwca 1886.

L. 3734. (4839 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Hankusa, że Teresa Sommer wniosła przeciw niemu pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty 100 zł. z pn. i że dla niego kuratorem p. dra Łazarskiego ustanowiono i jemu powyższy nakaz zapłaty doręczono

Biała, dnia 10 maja 1886.

L. 7314. (4821 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie na żądanie pana Józefa Cieńskiego uznaje książeczkę wkładową stanisławowskiej Kasy oszczędności l. 3063 na 30 zł. aw. opiewającą na imię Józefa Cieńskiego wystawioną za amortyzowaną, co się podaje do ogólnej wiadomości.

Stanisławów, dnia 5 czerwca 1886.

L. 3270. (4702 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Władysława Gniewosza i gminy wsi Juśkowiec de praes. 20 maja 1886 l. 3270 celem doręczenia uchwały sądu tego z 14 czerwca 1884 l. 4640 w sprawie Józefa Listowskiego a względnie tegoż prawonabywcy Władysława Gniewosza przeciw gminie wsi Juśkowiec, Fedkowi Bidiakowi i innym członkom tejże gminy o uznaniu własności i oddanie w posiadanie 99 morgów 137 $\frac{1}{2}$ sążni lasa na „Zastawice“ zwanego zapadłej przyjmującej do wiadomości ugodę między Władysławem Gniewoszem a gminą Juśkowiec na dniu 9 czerwca 1879 do l. 5313 zawartą dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu 1. Semka Babinieckiego 2. Onyszka Michaliszyna 3. Michała Wardyba, 4. Wasyla, 5. Jaśka Swydaka, 6. Fedka Makarowskiego 7. Wasyla Zastawnego, 8. Hryńka Małego, Wasyla Semenów, a w razie ich śmierci dla nieznanych ich spadkobierców tudzież dla nieobjętych mas spadkowych po zmarłych: Pawle Petraszu, My-

kiecie Czuczmanie, Mykiecie Dmyterczaku, Luciu Nesterze, Mykiecie Hnida, Stefanie Antonów, Jakimie Hnida, Hryńku Dupelicy, Hnacie Zastawnym, Maksymie Strylaku, Fedku Dankowie, Stefanie Pruszu, Iwanie Muchasze, Maksymie Nakonecznym, Fedku Turkalo Fedku Zaskarnym (starszym) Mikołaju Zastarnym (młodszym) Wasyla Zastarnym, Iwanie Zastarnym i Jewce z Zastarnych Jacków, kuratorem adwokata dr. Mijakowskiego z zastępstwem adwokata dra Billeta w Złoczowie ustanowionym został i powołaną uchwałą kuratorowi temu równocześnie doręcza się.

Złoczów, 19 czerwca 1886.

L. 13264 (4469 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach wzywa nieznanego z miejsca pobytu Jana Rainczuka, powołanego na mocy ustawy do spadku pozostającego po zmarłym w Staremieście na dniu 19 maja 1884 Marcynie Rainczuk, aby w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu liczyć się mającego w sądzie tutejszym oświadczenie do powyższego spadku wniosł, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadku z dodanym mu kuratorem Eliaszem Fecakiem tudzież ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Podhajce, 31 grudnia 1885.

L. 13784 (4803 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie, uwadamia z miejsca pobytu niewiadomą Olimpię Grocholską, że Fazy Schmelzerowa wniosła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. 80 kr. w skutek którego, termin do sumarycznej rozprawy na 9 sierpnia 1886 godzinę 9 przed południem naznaczony, a dla obrony praw pozwanej, kuratorem adw. dr. Jan Mikuciński z substytucją adw. dra Jana Steca zamianowany został.

Tarnów, 27 czerwca 1886.

f. 2066 (4866 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Boreckiego, że Szaja Spring wytoczył przeciw niemu pozewem de praes. 8 lutego 1886 l. 2066 spór o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 450 zł. ze stanu biernego sklepu w realności pod lk. 67 m. w Buczaczu i że do rozprawy w tym sporze termin na dzień 4 sierpnia 1886 o godzinie 9. przed południem w sądzie tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Dla zastępowania Michała Boreckiego w tym sporze ustanowionym został p. adwokat dr. Reiss w Buczaczu kuratorem i temuż pozew doręczony.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 12 maja 1886.

L. 2298 (4925 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Joannę Beściakową i Jana Stańczyka z Ryglie, iż celem doręczenia przeznaczonych dla nich uchwał w pertraktacji spadkowej po Andrzeju Jachrze, ustanowionym został kuratorem Jan Mierzwiński, z Ryglie.

Tuchów, 30 marca 1886.

L. 6233 (4934 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dojny Kalba aby się do spadku Eliasza Raucha zmarłego w Dąbrowie r. 1882 w ciągu jednego roku zgłosił gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Abrahamem Kalbem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, dnia 3 lipca 1886.

L. 2653. (4891 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Rodakowskiego resp. tegoż nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców dalej Wandę Rodakowską zameż. Müller i Leokadę Rodakowską zameżną Sebalda, iż Mieczysław Kruszelnicki wniosł dnia 22 kwietnia 1886 l. 2653 podanie o dozwolenie wykreślenia ze stanu biernego majątności tabularnej „folwark Berezna pasieka“ prenotacji prawa zastawu dla sumy 14000 zł. pol. zpn. i 2627 zł. pol. z pn. wraz z deklaracją dóbr Łucka jakoteż z zakazem zbywania i obciążania w pozycyi 3 karty C. uskutecznionej z nadziejami tudzież odnoszących się do takowej pozycyi ciężarów że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata krajowego Wesołowskiego w Złoczowie z suastytucją adwok. dr. Billeta że ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić swojej informacji lub wymienić sądowi innego pełnomocnika i że w powyższej sprawie wyznaczono po myśli §. 45 ust. hipotecz. termin na dzień. 23 sierpnia br. godzina 10 rano.

Złoczów, dnia 22 maja 1886.

L. 2652. (4890 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca po-

bytu Zygmunta Rodakowskiego resp. tegoż nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców dalej Wandę Rodakowską zameż. Müller i Leokadę Rodakowską zameżną Sebalda, iż Mieczysław Kruszelnicki wniosł dnia 22 kwietnia 1886 do l. 2652 podanie o dozwolenie wykreślenia ze stanu biernego majątności tabularnej „folwark Berezna pasieka“ prenotacji prawa zastawu dla sumy 4676 złr. pol. 24 groszy w pozycyi 2 karty C. uskutecznionej z nadziejami tudzież do takowej odnoszących się pozycyi ciężarów że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Wesołowskiego z substytucją adwokata krajowego dr. Billeta w Złoczowie, że ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić swej instrukcji lub wymienić sądowi innego pełnomocnika. i że w powyższej sprawie wyznaczono po myśli §. 45 ust. hipotecznej termin na dzień 23 sierpnia br. o godzinie 10 z rana.

Z rady c. k. sądu obwodowego
Złoczów, 22 maja 1886.

L. 28966 (4964 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładowej galkasy oszczędności we Lwowie nr. 2889 na imię Agnieszki Przełuckiej wystawionej z pierwotną wkładką 270 zł. aw. której stan z dniem 1 stycznia 1886 289 zł. 70 ct. a. w. wynosił, ażeby w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci w gazecie urzędowej rzezoną książeczkę sądowi tut. przedłożył, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta na żądanie Agnieszki Ekstein za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 26 czerwca 1886.

L. 21637 (4498 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6 listopada 1885 l. 53707 wniosł Mojżesz Amburch przeciw Dawidowi Brandesowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 30 zł. — ct. wa zpn., na którą to prośbę nakaz zapłaty powyższej sumy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Brandesa nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Nattanson, kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Dawida Brandesa aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 11280 (4511 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie w sprawie spadkowej po Kazimierzu Soja zmarłym w Ładzkim małym 1852 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zawiadamia z życia i miejsca pobytu Anna Soja, córka Jana, że po Kazimierzu Soja pertraktacja spadku na podstawie ustanowionego porządku dziedziczenia w tutejszym sądzie wdrożoną została i zarazem wzywa się tejeż Annę Soja, ażeby w przeciągu jednego roku swoje oświadczenie do spadku wniosła, inaczej pertraktacje spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem drem Misky przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 8502 (4942 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Ksenię Stęga, że małżonkowie Jan i Pelagia Kudela pod dniem 19 maja 1886 l. 6928 zgłosili w drodze postępowania sprostowawczego nowej księgi gruntowej dla gminy miasta Stanisławowa prawa własności do parceli 114 $\frac{1}{2}$, wyk. hip. 1306 objętej, skutkiem czego wyznaczone do rozprawy wedle ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. pp. term n. na 20 lipca 1886 o 10 rano i że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Eminowicza.

Wzywa się zatem tychże by termu obrońcy potrzebną informację udzielili lub innego obrońcę sobie obrali.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 1122. (4938 2—3)

Na trzecią zwyczajną z dniem 23go sierpnia 1886 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencję sądu przysięgłych w Przemyślu, mianowanym został ck. Prezydent sądu obwodowego Pressen, przewodniczącym zaś c. k. radca wyższego sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. radcy sądu krajowego Nennel, Leszczyński, Skala i Przybylski jego zastępcami.

Przemyśl, dnia 5 lipca 1886.

L. 2473 (4802 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie Mieczysława Kruszelnickiego względem zgłoszonego i wskutek tuzasadowej uchwały z dnia 24 grudnia 1883 l. 11028, w wykazie hipotecznym majątności tab. Podlipce na karcie A w poz. 1 zanotowanego prawa własności do parcel bud. 140, 143 i 323 i par gr. 667, 668, 669, 700, 714, 718, 719, 720, 729, 730, 735, 3270, 3514, 3515, 3516, 3517, 3518, 3519, 3546/1, 3546/2, 3547, 3575, 3576, 3577, 3578, 3582, 3583, 3584, 3585, 3586, 3587, 3624, 3634, 3635, 3636, 3637, 3639, 3640, 3641, 3642, 3643, 3663, 3680, 3682, 3683, 3689, 3690, 3730/1, 3730/2, 3738, 3739, 3740, 3741, 3742, 3743, 3744, 3745, 3746, 3747, 3748, 3750, 3751, 3752, 3753, 3760, 3761, 3762, 3763, 3768, 3769, 3770, 3771, 3778, 3779, 3780, 3781, 3869, 3870, 3879, 3880, 3881, 4012, 4015 i 4721 w gminie katastralnej Pluher położonych a w wykazie hipotecznym majątności tabularnej Podlipce zapisanych dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Dwojre Seneman i Zofii Srokowskiej, kuratorem adwokata dr. Wesołowskiego z zastępstwem adwokata dr. Mijkowskiego w Złoczowie temuż doręcza tus. uchwałę z 5 września 1885 l. 6270, wyznaczając termin do rozprawy po myśli §. 8 ust. z 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. na dzień 9 listopada 1885 i że do dalszej rozprawy wyznaczono termin na 19 lipca 1886 o 10 godz. rano, oraz wzywa powyższych z życia i miejsca pobytu niewiadomych względnie spadkobierców ich, ażeby w należywym czasie u ustanowionego kuratora się zgłosili, lub przez innego zastępcę celem przestrzeżenia swoich praw, odpowiednich środków użyli, ileż wynosząc mogące niekorzystne skutki sami sobie przypisać.

Złoczów, dnia 9 czerwca 1886.

L. 583. (4574 1—3)

Jego Ekscellencya c. k. prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na trzecią zwyczajną z dniem 24 sierpnia 1886, o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Trampiera, Albina Turzańskiego, Tomasza Kolasińskiego, dr. Emila Hilbrichta i Edwarda Trusiewicza.

Prezydium c. k. sądu obwodowego. Brzeżany, dnia 7 czerwca 1886.

L. 1527. (4809 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Walzera, że pod dniem 25 lutego 1886 do l. 1527, wnieśli Jakób Thau i inni przeciw niemu i innym pozwom o własność 2/3 części realności nr. 34 i 86 w Zabłotowie, który uchwałę z dnia 3 marca 1886 l. 1527 do rozprawy ustnej z terminem na dzień 5 sierpnia 1886 o godz. 9 przed południem zadekretowany, i że dla tegoż Abrahama Walzera kuratorem adw. dr. Dawidowicz ze Śniatyna z substytucją adw. dra Milgroma z Kołomyi ustanowiony, kuratorowi pozwem doręczony został, że za tem rzeczą będzie jego co do obrony swej porozumieć się pod skutkami prawnymi z ustanowionym kuratorem lub też innego wskazać sądowi zastępcę.

Zabłotów, dnia 3 marca 1886.

L. 2654. (3892 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Rodakowskiego resp. tegoż nieznanego z życia i miejsca pobytu spadkobierców, dalej Wandę Rodakowską zam. Müller i Leokadyę Rodakowską zam. Sebald, iż Mieczysław Kruszelnicki wniósł dnia 22 kwietnia 1886 do l. 2654 podanie o dozwolenie wykreślenia ze stanu biernego majątności tabularnej „folwark Berezna Pasięka“ prenotacji prawa zastawu dla sumy 500 zł. polskich w pożyczki 7 karty C. uskutecznionej z nadejżarami, tudzież do takowej odnoszących się pożyczki ciężarów, że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adw. krajowego dr. Wesołowskiego z substytucją adw. kraj. dr. Billeta w Złoczowie ze ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić swej instrukcji lub wymienić sądowi innego pełnomocnika i że w powyższej sprawie wyznaczono po myśli §. 45 ust. hipotecznej termin na dzień 23 sierpnia br. o godzinie 10 z rana.

Złoczów, 22 maja 1886.

Ч. 29391. (4675 3—3)

Ц. к. судъ краевый яко гандлевый въ Львовѣ заведомае зъ мѣста помытъ и жита неизвѣстнаго Якова Лейбса Цскерберга, що на прошеніе общаго рѣдильничо кредиторскаго Заведена для Галицїи и Буковины въ Львовѣ, дня 23 юніа 1886 до ч. 29391 внесене, выдалъ противъ немѣ наказъ заплаты сѣмы ве-

ксовой 1500 зар. ак съ пр., що для него установленъ краторомъ др. Ямеса съ заступствомъ др. Натансона, адвоката въ Львовѣ и що повышій наказъ заплаты г. краторови дорѣчилъ.

Взымае са отже Якова Лейбса Цскерберга, шобы сѣбѣ инного заступника обракъ и того сѣдови ознаймилъ или установленомъ краторови средствъ до обороны своихъ правъ слѣжачихъ до старчилъ, въ противномъ же случаю зли послѣдства зъ занедбана того киникнн-ти могѣчи, самъ сѣбѣ приписати вѣдѣ мскѣтѣ.

Львовѣ, дня 26 Юніа 1886.

L. 5389 (4994 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach, zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Romana i Maryę Klimeczyńskich, że przeciwko nim wniosła na dniu 6 maja 1886 l. 5389 gmina Gorlice, imieniem funduszu pożyczkowego chrześcijańskich rzemieślników pozw o 61 złr. 4 ct. a. w., w którejto sprawie termin do wniesienia obrony na dzień 16 lipca 1886 o godzinie 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla pozwanych kuratorem adwokata p. dra Karola Neumana w Gorlicach.

Wzywa się więc tychże pozwanych, aby temuż kuratorowi przed powyższym terminem dowody swoje informacyjne udzieliłi, lub sobie innego zastępcę obrali, inaczey spór ten z tymże kuratorem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy Gorlice, 7 czerwca 1886.

L. 36698 (4992 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim podaje do powszechniej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędną się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie następujące losowania obligacyi galicyjskich pożyczek krajowych w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwowego, mianowicie:

I. Dwudzieste szóste (XXVI) losowanie 6% obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1878.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 20 listopada 1873 do l. 5087 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1,600.000 złr. w. a. wyciągnięte będą obligacye:

Ser. A.	sztuk 45	po 100 zł.	razem na 4.500 zł.
" B.	" 3	" 300	" " " 900 "
" C.	" 6	" 500	" " " 3.000 "
" D.	" 2	" 1000	" " " 2.000 "

Ogółem imiennej wartości 10.400 zł.

II. Szóste (VI.) losowanie 4 1/2 % obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1883.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 23 września 1883 l. 3865 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 3,800.000 złr. w. a. wyciągnięte będą obligacye:

Ser. A.	szt. 23	po 100 zł.	razem na 2.300 zł.
" B.	" 6	" 500	" " " 3.000 "
" C.	" 6	" 1000	" " " 6.000 "
" E.	" 1	" 10000	" " " 10.000 "

Ogółem imiennej wartości 21.300 zł.

III. Czwarte (IV) losowanie 4 1/2 % obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1884.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do l. 1696 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1,000.000 zł. w. a. wyciągnięte będą obligacye:

Ser. A.	sztuk 13	po 100 zł.	razem na 1.300 zł.
" B.	" 4	" 1000	" " " 4.000 "

Ogółem imiennej wartości 5.300 zł.

IV. Trzecie (III.) losowanie 4 1/2 % obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1885.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 17 czerwca 1885 do l. 3342 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 354.800 złr. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A.	sztuk 10	po 100 zł.	razem na 1.000 zł.
" B.	" 1	" 1000	" " " 1.000 "

Ogółem imiennej wartości 2.000 zł.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej“ i w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej“ (Wiener Zeitung).

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 7 lipca 1886.

Doniesienia prywatne.

Leśniczy

z kilkuletnią praktyką w górach i na równinie, obznajomiony z miernictwem i czynnością przełożonego obszaru dworskiego, od paru lat samostny leśniczy poszukuje umieszczenia w kraju lub za granicą.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje L. M. poste rest. Tarnopol. 5034

Z powodu mylnego wydrukowania w gaz. nr. 153 powtarza się poraz drugi

C. k. uprzyw. kolej galicyjska Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

przy losowaniu 4 1/2 procentowych obligacyi i akcyj c. k. uprz. kolei galicyj. Karola Ludwika, wykonanem dnia dzisiejszego w obecności dwóch c. k. notaryuszów, wyszły za pomocą ciągnięcia seryami następujące numery:

A. Obligacye.

a) Emisya z roku 1881.

50 sztuk od nr.	7701 aż do nru	7750
50 " " "	30201 " " "	30250
50 " " "	32151 " " "	32200
50 " " "	91601 " " "	91650
50 " " "	104551 " " "	104600
50 " " "	106751 " " "	106800
50 " " "	111101 " " "	111150
razem	350 sztuk.	

b) Emisya z roku 1882.

13 sztuk od nr.	1483 aż do nru	1495
13 " " "	6059 " " "	6071
13 " " "	8581 " " "	8593
razem	39 sztuk.	

Splata tych zapisów wylosowanych nastąpi w 6 miesięcy po ciągnięciu t. j. od 1 stycznia 1887 r. począwszy, wedle żądania posiadaczy w Wiedniu u c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika, albo we Lwowie, w Berlinie, w Wrocławiu, w Frankfurcie n. M. w Hamburgu, w Lipsku, w Mnichowie i Stutgardzie, po 300 złr. wa. brzeżącą monetą srebrną.

Z dniem 1 stycznia 1887 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie zapisów wylosowanych, przy opłacie zaś takowych zwrócić należy także wszystkie aż do tegoż dnia jeszcze nie zapadłe do obligów należące odcinki procentowe wraz z talonem inaczey wartość brakujących kuponów potrąconą zostanie od kapitału wypłacić się mającego.

B. Akcje.

203 sztuk Iszej i IIgiej emisji: Nr. 13685 do 13791, 13793 do 13820, 13822 do 13889; 140 sztuk 3, 4 i 5 emisji: Nr. 114616 aż do 114755; 64 sztuk 6 emisji: Nr. 226001, aż do 226064; — razem 407 sztuk.

Posiadaczom tych 407 sztuk akcyj wypłaca się od 1 stycznia 1887 r. począwszy kapitał akcyjny rzeczywiście na te akcje wypłacony wraz z zapadłymi do dnia 31 grudnia 1886 r. procentami i ustanowionymi dywidendami, któreby jeszcze nie były pobrane, a pierwotne ich akcje będą wymienione w myśl §. 51 statów na odrębne, opiewające na okaziciela zapisy użytkowania.

Posiadaczom tych zapisów użytkowania przysługują te same prawa jak posiadaczom akcyj jeszcze nie umorzonych wyjąwszy prawa do pobierania 5prc. odsetek od kapitału akcyjnego, które im się od 1 stycznia 1887 r. już nie należą.

Następujące w dawniejszych wylosowaniach ciągnięte obligacye i akcje, dotąd do spłaty podane nie zostały:

A. Obligacye.

a) emisji z r. 1881.

Z wylosowania 1 lipca 1883:

Nr. 30501 do 30507, 30523 do 30527, 30534, 67285 do 67287.

Z wylosowania 1 lipca 1884:

Nr. 37066, 37067, 37068.

Z wylosowania 1 lipca 1885:

Nr. 4773, 4774, 4798, 4799, 62052, 62068, do 62077, 62083 do 62085, 74715 do 74717.

b) emisji z r. 1882.

Z wylosowania 1 lipca 1884:

Nr. 107.

Z wylosowania 1 lipca 1885:

Nr 5087 do 5096, 11389, 11390.

B. Akcje.

Z wylosowania 1 lipca 1880:

Nr. 14116, 109018.

Z wylosowania 1 lipca 1881:

Nr. 53014, 53024, 53042, 53078, 53085, 53098, 53130, 208006, do 208015, 208031 do 208035.

Z wylosowania 1 lipca 1882:

Nr. 59007, 59012, 59022 do 59024, 59051, 59059, 59061, 59064, 59076, 59089, 59111, 59131, 59149 do 59153, 59167, 114514, 114516, 114600.

Z wylosowania 1 lipca 1883:

Nr. 3505, 3533, do 3535, 3537, 3540, 3543, 3549, 3575, 3577, 3580, 3592, 3600, 3603 do 3607, 3615, 3617, 3634, 3645, 3652, 3657, 3665, 3674, 3675, 141085, 141087, 141095, 198031, 198032.

Z wylosowania 1 lipca 1884:

Nr. 13502, 13503, 13506, 13519, 13528, 13539, 13558, 13560, 13561, 13570, 13576 13579, 13589, do 13591, 13606, 13612, do 13614, 13616, 13620, 13622, 13631, do 13634, 13648, 13649, 13651, 13661 do 13664, 13672, 13676 do 13683, 128007 do 128013, 128027 do 128029, 128031, 128057, 128079, 128104, 128106, do 128109, 128118 do 128120, 200011, 200015, 200019, 200020.

Z wylosowania 1 lipca 1885:

Nr. 69507, 69513, 69514, 69524 do 69526, 69531, 69532, 69541, 69548, 69550, 69554, 69557, 69563, 69564, 69567, 69572, 69574, 69578, 69587, 69592 do 69594, 69600, 69608, 69609, 69612, 69613, 69616, 69617, 69626, 69630, 69632 do 69634, 69640, do 69642, 69656 69658, 69659, 69661, do 69663, 69666, do 69671, 69673, do 69676, 69678, 79687, 69692, do 69694, 133005, 133008, 133011, 133012, 133022, do, 133024, 133030, 133043, 133048, 133054, 133059, 133070, do 133073, 133076, 133079 do 133083, 133091, 133101, 133102, 133109, 133117, 133118, 133121, 133126, 133129, 133131, do 133133, 220503, 220504, 220520, 220522 do 220531, 220546, 220557.

Oprocentowanie wylosowanych obligów i akcyj ustaje z terminem wypłaty kuponu, następującego bezpośrednio po dotyczącym wylosowaniu. Kupony mogą być i nadal w razie prezentacyi wypłacane, jednakże przy realizowaniu takich papierów, wartość brakujących kuponów od kapitału potrąconą zostanie.

Wdrożenie amortyzacyi zostało pozwolone na 4 1/2 procentowe obligi z emisji z roku 1881:

Nr. 22273 do włącznie 22278, 22363, 66785, 66786, 66787, 126804 i 126805.

Tudzież na akcje Nr. 15648, 84101, 87324, 98994 i 196983.

Wiedeń, dnia 1 lipca 1886

Rada zawiadowcza

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.
 Założony w roku 1845

Naczynia kuchenne z porcelany
 jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryncezki**
 i **rynki** porcelanowe.
 tłuczki do mięsa
 wałki do ciasta taczania
 chochle do rosółu
 chochle do szumowania
 chochelki do śmietanki
 sитеczka do herbaty
 radełka do ciastek
 łyżki do gotowania i t. podobne
 druzzlaki
 z porcelany
 a rączki z drzewa.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU
 Maść ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwonoci, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naparost włosów.
 Stoić 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.



CHOROBY ZARAŻLIWE

Niedawne lub zadawione, skrofaly, choroby skórne (liszaja, wyrzuty, strapy, trąpl) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gnieźdy, rany, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrznięcia, narośle na kości, sircu, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne przywody syfilisu nazywają lub dziedziczne.
 Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najoporniejszych, niestwierdzonych przed latami metodą lekarską, lecz siłą przyrody.
BISCUITS CHAMBERLAIN
 Jedynie potwierdzone przez Akademię Medyczną w Paryżu
 Jedynie upoważnione przez rząd francuski.
 Jedynie, jakich używają w szpitalach Paryżkich.
24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ
 Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeciw czajnej krwi, jest jedynym w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.
 Pod dobroczynnym wpływem tych biskwitów apetyt powraca, funkcje żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia choroby spoczynają, że wszystkie przypadki choroby niekują i zdrowie, choćby najmniejszej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.
 Skład główny: 62, RUE DE RIVOLI, w Paryżu.
 Dostać można we Lwowie w aptece p. F. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlka; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Gminy wiejskie

któreby sobie życzyły rutynowanego sekretarza gminnego lub **obszary dworskie** przełożonego dla swego obszaru ze heą się zgłosić do Administracji „Gazety Lwowskiej” z podaniem warunków. Dotycząca osoba może objąć obowiązek każdego czasu.
 4-5

L. 624. 4933 3-3

Obwieszczenie.

Zwierzchność gminy miasta Dobczyce, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacji miejskiej na trzy po sobie następujące lata to jest na czas od 1. Stycznia 1887 do 31. Grudnia 1889, odbędzie się w Urzędzie miejskim na dniu 29. Lipca b. r. a w razie nie uzyskania pomyslniej ceny dnia 2. i 5. Sierpnia b. r., każdym razem w godzinach urzędowych publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.
 Cenę wywołania, jako roczny czynsz stanowi kwota 4000 zlr. a. w., od której jako wadyum kwotę 400 zlr. w. a. do oferty dołączyć należy.
 Warunki licytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w tutejszym Urzędzie miejskim.
 Zwierzchność miasta.
 Dobczyce, dnia 5. Lipca 1886.

L. 1097. 4935 3-3

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia propinacji dworskiej połączonej z nakładem komunalnym w mieście Rohatynie z przedmieściami, na czas od 1. Stycznia 1887 do końca grudnia 1889, a zatem na

lat trzy przeprowadzoną będzie publiczna licytacja w kancelarii urzędu miejskiego w Rohatynie, w godzinach od 9tej rano do 5tej po południu w terminach dnia 22. Lipca 1886, a w razie bezskutecznego upływu tego terminu w dniu 5. Sierpnia 1886, a ostatecznie dnia 19. Sierpnia 1886. Cena wywołalna jednorocznego czynszu wynosi 15.650 zlr. a. w., od której każdy do licytacji przystępujący 10% jako wadyum złożyć obowiązany będzie. Bliższe warunki mogą być w kancelarii tutejszego urzędu miejskiego w godzinach urzędowych przejrzane.
 Zwierzchność gminy król. woln. miasta. Rohatyn, dnia 7. Lipca 1886.
 Burmistrz A. Schöffler m. p.

Bank Rolniczy we Lwowie
 przyjmuje zamówienia na oryginalną przenieć banatkę do siewu.
 50*3 1-3

Szematyzm
 Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok **1886**
 nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ”
 Zgłoszeń. zechcą przysłać **2 zł. 70 cent.**, z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.
 Szematyzm przesyłamy tylko za uszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

The Purgatif Chambard
 ZIOŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE
 Pana **CHAMBARD** w Paryżu
 W skład których wchodzi wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy pici i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswoadza od zasłegnienia i żółci, które się od czasu do czasu skupiają w żóładku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcje trawienia i cyrkulację krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyslnie przeciw: **zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, bićiu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zasłegnienia kiszek lub żóładka.**
 We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego dawniej Nahlka i Krzyżanowskiego.

SKŁAD fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
 w Rynku 1. 9, I. piętro.
 Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta taniej. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancją z najlepszych fabryk, które się sprzedają za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe na raty miesięczne od 15 zlr. — Sławna orzany amerykańskie. (4968 192-?)

Wielki chłopeć z lepszego domu, chcących uczęszczać do szkół publicznych we Lwowie, znajdzie przyzwoite pomieszczenie i troskliwą opiekę u rodziny obywatelskiej.
 Bliższych informacji udziela Wny Pan Dr. **Władysław Zajaczkowski**, rektor politechniki, ul. Sykstuska nr. 50. 4858 3-3

Parkiety w różnych gatunkach dębowe i dębowe z jaworem
 po cenach 2 zł. 70 ct. i wyżej od metra loco fabryka, poleca **parowa fabryka stołarska Braci Wczelaków we Lwowie.**
 Cenniki na żądanie odsyła się bezpłatnie. Ilustrowane książeczki z parkietami za opłatą 1 zlr. 4103 14-20

Ściółna, stołową bieliznę i gotową bieliznę dla mężczyzn pończoch, skarpetek, także pończoszki dla dzieci, Deszechochrony i płaszczki od deszczu.
 poleca handel **F. S. Bardasza we Lwowie** w świątyni kościoła Katedralnego Ceny fabryczne. (3*59 7 13)

Migrenę i ból głowy usuwa niechybnie „**Kephalgina**” podług ordynacji 4677 3-10 **Prof. Dra Czyżewicza** c. k. radcy zdrowia.
 Główne składy w aptekach P. Mikolascha, J. Piepasa i K. Krzyżanowskiego J. Beisera we Lwowie, Konst. Wiszniewskiego w Krakowie; F. Jamrógiwicza w Tarnopolu; A. Amirowicza w Stanisławowie; Alex. Mańkowskiego w Przemyśle
 Cena pudełka wraz z przepisem użycia 50 ct. Mniej jak 2 pudełka pocztą się nie wysyła.
Świadectwa.
 „Kephalginę” podług ordynacji prof. dra Czyżewicza, mogę polecić każdemu, jako znakomity środek przeciw migrenie: doświadczylem bowiem kilkakrotnie na sobie zbawienne-go skutku, usuwając tę dolegliwość w ciągu pół godziny.
 We Lwowie, 12 stycznia 1886.
 E. Fiala, były asystent chemji c. k. politechniki.
 Proszki przeciw migrenie ordynacji prof. dra Czyżewicza pod nazwą „Kephalgina” oddały mi, w mojem dotąd nieocenionem nie dającym się usunąć cierpieniu, nicocenione usługi.
 Lwów, 30 kwietnia 1886.
 Jakob Schreyer.

Srodki do desinfekcyj:
 KWAS karbolowy w kryształach,
 KWAS karbolowy w płynie,
 WAPNO karbolowe,
 PROSZEK karbolowy,
 WAPNO chlorowe,
 PROSZEK desinfekcyjny,
 WAPNO fenilnowe,
 SIARKAN (witriol) żelaza,
 DWUSIARCZAN wapniowy,
 ANTIBAKTERION.
Srodki przeciw owadom i molom:
 PROSZEK perski owadogubny,
 PROSZEK „Zacherla”
 PROSZEK zamorski „Andela”,
 TYNKTURĘ na owady,
 KAMFORĘ,
 PIEPRZ biały, (3399 19-?)
 NAFTALINĘ,
 PAPIER na mole,
 PAPIER na muchy,
 LEP na muchy,
 polecają **HÜBNER i HANKE we Lwowie.**

Uprasza się biura pośredniczące na prowincyi w kupnie dóbr o nadstanie adresów do sekretaryatu, Oddział lwowski gospodarski, gmach Ossolińskich. 5030 1-4

Na porę kuracyjną 1886
 poleca **rzeczywiście dobrą Herbatę rosyjską Izydor Wohl**
 właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 16 lat istnieją. we Lwowie, Sykstuska 6. 4703 5-10

Handel sukna i towarów wełnianych modnych, pod firmą: J. Wallach i Syn
 we LWOWIE, w Rynku pod 1. 33.
 Założony w roku 1841, poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzone **skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecięnie ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.**
 Wysyłki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskutecznione zostają bezzwłocznie. (2241 82-7)

Rok szkolny 1886/87
 w kr. sr. szkole rolniczej w Czernichowie rozpoczyna się dnia 1 września 1886.
 Podania o przyjęcie wnosić należy najdalej do 1 sierpnia 1886 do Dyrekcji szkoły w Czernichowie, która udzieli bliższych objaśnień. 4963 2-3

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy we Lwowie (w Kiszelnce) otwarty przez cały rok.
 przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa od 6-8 godziny rano i od 4-6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.
 Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.
 Telefon 1. 54. (3697 23-?)

25 0/0 taniej PARASOLKI
 z powodu kończącego się sezonu poleca **Edward Schilling** przedtem **Schilling & Stelzer** we Lwowie ul. Halicka 1. 16. 4749 4-12

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatruczenia, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużytej młodości, osłabienia siły męzości, zakazne i kataralne upawy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.
specjalista chorób tajemniczych J. D. Kurpiel, przy ulicy Wąlowej lic. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn. a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowem udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyjony. (4134 9-?)